



Centrum Kształcenia Ustawicznego

Rozmowa z Kanclerzem mgr Edwardem Bratkiem



Kończymy budowę DCINiE, a równolegle rozpoczynają się prace przy następnej dużej inwestycji. Czy może Pan Kanclerz przybliżyć nam ideę budowy Centrum Kształcenia Ustawicznego?

Ideą budowy Centrum Kształcenia Ustawicznego jest zwiększenie bazy lokalowej Uniwersytetu Ekonomicznego celem unowocześnienia i podniesienia poziomu techniczno-organizacyjnego dydaktyki oraz jakości kształcenia, ze szczególnym uwzględnieniem niestacjonarnych i podyplomowych jego form. W uczelni realizowany jest projekt stworzenia całościowego programu zawierającego naszą ofertę dydaktyczną z zakresu kształcenia podyplomowego. Oferujemy bowiem bardzo szeroki asortyment tematyczny studiów podyplomowych, ale obserwowaliśmy niezadowolenie słuchaczy z prowadzenia zajęć (za które płacą przecież niemałe pieniądze) w wynajmowanych pomieszczeniach (nie zawsze o odpowiednim standardzie). Oczywiście budynek ten wzmocni naszą infrastrukturę przeznaczoną na potrzeby także studiów stacjonarnych. Zależy nam na jakości kształcenia, dlatego zdecydowaliśmy się na kolejną inwestycję, która umożliwi nam realizację nauczania na wysokim poziomie. Użytkownikami budynku będą więc jednostki dydaktyczne uczelni prowadzące niestacjonarne i podyplomowe formy kształcenia. Będzie on jednak pełnił funkcję uniwersalną i będzie mógł służyć wielu jednostkom dydaktycznym. Myślimy również o komercyjnym wykorzystaniu obiektu, np. będziemy wynajmować sale i pomieszczenia podmiotom obcym, prowadzącym własną działalność – pod warunkiem, że nie będzie to kolidować z naszymi potrzebami.

Prosimy o kilka szczegółów dotyczących nowej inwestycji.

Do rozpoczęcia tej inwestycji, jak mówiłem wcześniej, zmusiły nas złe warunki lokalowe w zakresie pomieszczeń dydaktycznych, szczególnie małych i średnich sal. Budynek Centrum Kształcenia Ustawicznego stanie między Domem Studenckim Przegubowiec I a budynkiem służb technicznych Uczelni, na miejscu jednopiętrowego, niewykorzystywanego przez nas i przeznaczonego do rozbiórki obiektu. Roboty budowlane rozpoczęły się na przełomie czerwca i lipca. Budynek zburzono, obecnie trwa wylewanie „chudego” betonu i przekładanie podziemnych instalacji: cieplnej, elektrycznej i telekomunikacyjnej, w miejscu zaprojektowanego budynku.

Łączna powierzchnia obiektu wynosić będzie ok. 4000 m². W projekcie zaplanowaliśmy wariantywnie II etap inwestycji związany z budową auli na 400 miejsc, o powierzchni użytkowej 637 m².



Rozpoczęcie budowy, lipiec 2011 r.

W obiekcie głównym koncepcja przewiduje budowę 20 sal dydaktycznych, średnio po 50 miejsc. Tak więc uczelnia przybędzie około 1000 miejsc dydaktycznych. W budynku będą także pomieszczenia administracyjno-usługowe. Budynek ten będzie miał ok. 3540 m² powierzchni użytkowej oraz garaż podziemny (1833 m²) z około 80 miejscami parkingowymi.



Wizualizacja Centrum Kształcenia Ustawicznego

Kto jest autorem projektu? Czy nawiązuje on w jakiś sposób do już istniejących obiektów kampusu?

Autorem projektu jest firma architektoniczna BauRen z Rybnika, wyłoniona w przetargu ogłoszonym przez uczelnię w roku ubiegłym. Obiekt oczywiście będzie zharmonizowany z budynkami z nim sąsiadującymi. Jego wysokość będzie zbliżona do wysokości domów studenckich Przegubowca.

Wykonawcą inwestycji jest powszechnie znana i renomowana firma budowlana Skanska, która wygrała przetarg na kwotę 17,3 mln zł z dziewięcioma innymi konkurentami.

Nie omiemy kwestii finansowania inwestycji – ile będzie kosztować CKU? Jaki jest udział uczelni w finansowaniu budowy?

Wartość kosztorysowa inwestycji została wyliczona na 25 mln zł, łącznie z aulą na 400 miejsc. I etap tzn. budowa samego budynku (bez auli) kosztorysowo opiewa na 20 mln zł. Przypominam, że oferta firmy Skanska wynosiła 17,3 mln zł. Ta różnica pokazuje realia rynkowe – w drodze przetargu, dzięki rynkowej konkurencji zweryfikowano wartość inwestycji o 2,7 mln zł.

Dzięki staraniom uczelni, szczególnie intensywnym zabiegom w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, otrzymaliśmy wysokie, bo sięgające 50% dofinansowanie kosztów inwestycji. Jest to kwota ok. 12,5 mln zł. Rzeczywiste dofinansowanie będzie proporcjonalne do kwot wynikających z podpisanych umów. Posiadamy pisemną decyzję ministra o włączeniu naszej inwestycji do planu resortowego MNiSW, a więc mamy zapewnienie dofinan-



sowania tej inwestycji. Pozostała część kosztów będzie pokryta zgodnie z uchwałą Senatu ze środków własnych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, pochodzących, m.in. z restrukturyzacji zbędnych składników majątku, np. ze sprzedaży za 7,55 mln zł obiektu dydaktycznego w Wałbrzychu. Przygotowujemy się do zbycia (także za zgodą Senatu i na mocy podjętej uchwały) Hotelu Asystenta „Klasztor”, mieszczącego się przy ul. Wincentego Stysia.

Podkreślam, że znacząca część środków na inwestycję będzie pochodziła z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i ze sprzedaży wymienionych już przeze mnie obiektów.

Proszę opowiedzieć w skrócie o harmonogramie prac – rozpoczęcie budowy, etapy, oddanie budynku dla użytkowników...

Zaczęliśmy w lipcu. Sezon budowlany trwa mniej więcej do końca listopada. Firma Skanska planuje więc do końca roku oddać stan surowy obiektu – trzy kondygnacje i garaż podziemny. Następny etap to prace instalacyjne. Oficjalne oddanie do użytku zaplanowano na wrzesień przyszłego roku, jego otwarcie przewidujemy podczas uroczystości inauguracji kolejnego roku akademickiego 2012/2013.

Przed realizacją tej inwestycji zdecydowaliśmy, aby prowadzić ją pod wyłącznym nadzorem kadry inżynierskiej naszej uczelni.

Jako kierownictwo uczelni mamy świadomość, że ta kolejna po Dolnośląskim Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej inwestycja implikuje decyzje dotyczące np. wygospodarowania środków finansowych na utrzymanie tych obiektów oraz wykorzystania istniejących już zasobów. Po to rozwijamy naszą bazę, aby w sposób racjonalny zająć się remontem mocno wyeksploatowanej starej infrastruktury. Np. parter i piwnice budynku A opuszczone przez Bibliotekę będziemy mogli poddać kompleksowemu remontowi i przenieść tam te służby, które „gnieźdzą się” w pomieszczeniach odbiegających dzisiaj od obowiązujących standardów, w tym zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dziękuję za rozmowę
sierpień 2011
Lucyna Wasylina

Dolnośląskie Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej – biblioteka otwarta*

28 września 2011 r. podczas inauguracji roku akademickiego 2011/2012 nastąpi uroczyste otwarcie Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej. Rozpoczyna się etap funkcjonowania biblioteki uniwersyteckiej na nowoczesnych zasadach: w odpowiedzi na zmieniające się potrzeby i oczekiwania czytelników, z szerokimi możliwościami rozwojowymi, dostosowującej się elastycznie do warunków, jakie stwarza otoczenie. Do procesu udoskonalania zasad funkcjonowania naszej biblioteki otwartej z pełnym zaangażowaniem włączyli się uczelniani bibliotekarze. DCINIE z tak wypracowaną, nowoczesną koncepcją bardzo dobrze wpisuje się w nowe zasady funkcjonowania nauki w Polsce. Jaki potencjał stworzy nowa siedziba biblioteki DCINIE?



Pracownicy biblioteki

Wieloletnie starania dyrekcji biblioteki, determinacja władz uczelni oraz możliwość pozyskania funduszy unijnych pozwoliły pod koniec 2005 r. na rozpoczęcie realnych starań o budowę nowej siedziby biblioteki na miarę XXI wieku. Uczelnia uzyskała dofinansowanie z Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 (Priorytet 7.1 Rozwój infrastruktury szkolnictwa wyższego) oraz z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Pracownicy biblioteki poświęcili wiele godzin poszukując informacji literaturowych, wizytując nowo budowane bib-

lioteki Polski i Europy, zapoznając się z najnowszymi trendami w budownictwie bibliotecznym, aby stworzyć model najbardziej optymalny dla postawionego sobie celu – działania na rzecz społeczności akademickiej i społeczeństwa naszego regionu. Tradycyjne biblioteki muszą się zmienić. Widoczne tendencje dla bibliotek naukowych XXI wieku to: przejście od zamkniętych magazynów do otwartych przestrzeni, z zorientowanych na zbiory ku zorientowanym na użytkownika, z poszerzeniem funkcji – oprócz zadań usługowych, naukowych i dydaktycznych także ku funkcjom informacyjnym. Przyszłość bibliotek związana jest również ze współdziałaniem

Fakty i liczby o DCINiE

Powierzchnia: 8.200 m²

ponad 14,5 km półek

300 miejsc dla czytelników

100 komputerów dla użytkowników

21 kabin pracy indywidualnej i zbiorowej

2 sale konferencyjne na 180 miejsc

2 sale dydaktyczne z 30 stanowiskami komputerowymi

Zbiory

412 tys. woluminów zbiorów tradycyjnych

22 tys. tytułów czasopism on-line

36 tys. tytułów książek elektronicznych

6 baz faktograficznych

Do zabezpieczenia i kontroli zbiorów w otwartych magazynach zastosowano system RFID, który umożliwi pełną samoobsługę w zakresie wypożyczeń, całodobowe zwroty wypożyczonych książek (wrzutnia na zewnątrz budynku) oraz ułatwia porządkowanie książek znajdujących się w wolnym dostępie.

Koszty budowy

Całkowita wartość projektu: 38 329 306 zł

Wkład Unii Europejskiej: 22 547 734 zł

w ramach konsorcjów, tworzących superbiblioteki, zdolne do tworzenia systemów i usług, jakich samodzielnie nigdy nie byłyby w stanie wykreować i nimi zarządzać. DCINiE jest zainteresowane udziałem w działalności konsorcjów, organizacją dostępu do wielokanałowej komunikacji.

Biblioteki akademickie odgrywały dotychczas rolę służebną wobec swoich czytelników: pracowników naukowych i studentów. Wspomagały proces nauczania i uczenia się, ale także – poprzez dostarczanie materiałów źródłowych – badania naukowe. Rozwój konkurencyjnych źródeł informacji (internet) wymusił zmianę podejścia do czytelnika, biblioteka bowiem w powszechnym odczuciu użytkowników kojarzy się z magazynem książek, a więc informację cyfrową szukają w innych źródłach. A dzisiejsze biblioteki dysponują przecież także dostępem do zasobów elektronicznych.

Pracownicy biblioteki mieli świadomość, że wraz z rozwojem i upowszechnieniem internetu i cyfryzacji komunikacji międzyludzkiej usługi informacyjne muszą być bardzo szybko realizowane, z gwarancją wysokiej jakości obsługi potencjalnych użytkowników. Nowoczesna biblioteka akademicka to z reguły biblioteka o charakterze hybrydowym, o układzie trzech zasobów: drukowanego, cyfrowego (do którego kupuje się dostęp), i zasobu cyfrowego tworzonego lokalnie, pracująca w modelu otwartym. Dolnośląskie Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej działa właśnie w takim modelu: posiada otwarty dostęp do zasobów tradycyjnych, umożliwia swobodne organizowanie warsztatu pracy z dowolnych oferowanych przez bibliotekę materiałów, w tym także elektronicznych, w dowolnym punkcie przestrzeni biblioteki. Szeroko rozumiana otwartość wiąże się także z rozszerzeniem kręgu potencjalnych użytkowników i działaniem na rzecz społeczeństwa regionu, w zakresie szeroko pojmowanej informacji ekonomicznej.

Biblioteka charakteryzuje się również otwarciem na osoby niepełnosprawne, nowoczesne budynki są bowiem w pełni dostępne, a oferowany sprzęt (specjalne klawiatury, monitory brajlowskie, syntezatory mowy) wspomaga pracę osób z dysfunkcjami.

W DCINiE połączono funkcję regionalnej bazy informacyjnej z dziedziny nauk ekonomicznych oraz biblioteki. Centrum oferuje pracownikom i studentom oraz osobom zainteresowanym kompleksową informację naukową i biznesową, będzie na potrzeby użytkowników przygotowywać opracowania specjalistyczne z zakresu wiedzy ekonomicznej, gromadzić, udostępniać, analizować oraz oceniać informacje gospodarcze o firmach, instytucjach, organizacjach, konkurentach i producentach, informacje o rynkach, informacje finansowe, o produktach i usługach, zajmie się opracowywaniem raportów czy danych statystycznych, itp. Zbiory biblioteka gromadzi w formie papierowej (informacja znajduje się w katalogach OPAC) i elektronicznej udostępnianej na różnych platformach. Biblioteka współtworzy i korzysta z cennych dla nauki baz danych, takich jak: katalog NUKAT (tworzony metodą współkatalogowania, będący źródłem gotowych rekordów dla bibliotek współpracujących); baza BazEkon (z biblio-

Oznaczenie głównego działu	Nazwa działu na I piętrze
O	Dział ogólny
F	Filozofia
P	Pedagogika. Psychologia
S	Nauki społeczne
PA	Prawo. Polityka
H	Historia
JL	Językoznawstwo. Literatura
SK	Sztuka. Kultura fizyczna
V	Kolekcje

Oznaczenie głównego działu	Nazwa działu na II piętrze
E	Gospodarka
G	Gospodarka
Z	Nauki o zarządzaniu
ZL	Zarządzanie zasobami ludzkimi
FR	Finanse. Rachunkowość
MK	Marketing. Konsumpcja

Oznaczenie głównego działu	Nazwa działu na III piętrze
ST	Statystyka. Demografia
IT	Informatyka i technologie informacyjne
M	Matematyka
FA	Fizyka. Astronomia
CH	Nauki chemiczne
B	Nauki biologiczne
R	Nauki o rolnictwie i żywności
GE	Nauki o Ziemi. Geografia
NS	Nauki stosowane

grafią zagadnień ekonomicznych i pokrewnych opartą na zawartości najważniejszych polskich periodyków naukowych, gospodarczych oraz naukowych serii wydawniczych uczelni ekonomicznych, wydziałów ekonomicznych i zarządzania uniwersytetów, a także instytucji naukowych, również pozarządowych). Biblioteka uczelniana także współtworzy Dolnośląską Bibliotekę Cyfrową (DBC), w ramach której udostępnia własne zbiory (m.in. starodruki), zeszyty naukowe (Prace Naukowe UE) oraz prace doktorskie. Zasoby DBC są widoczne w katalogu EUROPEANA, a prace doktorskie w bazie DART. Zapraszamy więc do DCINiE!

*Tytuł i informacje do artykułu zaczerpnięto z publikacji pt. „Dolnośląskie Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej – biblioteka otwarta”, okolicznościowego wydawnictwa, w którym autorzy artykułów, m.in. pokazują, jak zmiany w bibliotekarstwie i w otoczeniu bibliotek wpłynęły na rozwiązania przyjęte w nowo budowanych bibliotekach, ze szczególnym uwzględnieniem naszej biblioteki. Są tam również zawarte przemyślenia identyfikujące czynniki, mające wpływ na dalszy rozwój Centrum.

KRONIKA WYDARZEŃ
WYBURZENIA

 Burzmy stary pawilon SJO
13 lipca 2009 r.

 Usuwanie ostatnich fragmentów starej
zabudowy
20 lipca 2009 r.

 Jeszcze będziemy rewitalizować
fragment budynku Archiwum
kwiecień 2011 r.

FUNDAMENTY, NIEWYBUCHY

 W trakcie wyburzania natrafiono na
cztery niewybuchy

 Powstają fundamenty,
październik 2009 r.

 Budowliwcy w akcji,
październik 2009 r.

 Powstaje pierwszy strop,
grudzień 2009 r.

 Montaż podpór,
wrzesień 2010 r.

KRONIKA WYDARZEŃ – POD OKIEM FACHOWCÓW


Narada z kierownikiem budowy



Kierownictwo w akcji

W tworzeniu projektu oprócz służb technicznych uczelni bardzo aktywnie uczestniczyli bibliotekarze.



Wizyta na budowie



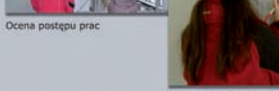
Pierwsze wrażenia



Ocena postępu prac



Magazyn kompaktowy



Urządzamy nasze pokoje



Serwerownia

Zdjęcia ilustrujące artykuł przedstawiają fragment wystawy zorganizowanej w budynku DCINIE, przygotowanej według koncepcji Tamary Chorążyczewskiej (zapraszamy na wystawę).

Czytelnia Europejska Centrum Dokumentacji Europejskiej

Jędrzej Leśniewski

Wraz z rozpoczęciem działalności Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej, które oprócz podstawowej działalności bibliotecznej ma pełnić funkcję ośrodka informacji ekonomicznej dla całego regionu, rozpocznie funkcjonowanie Centrum Dokumentacji Europejskiej o nazwie Czytelnia Europejska utworzone na mocy porozumienia między Unią Europejską a Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, zawartego wiosną 2011 roku.

Rolą Centrów Dokumentacji Europejskiej – najstarszej inicjatywy informacyjnej Komisji Europejskiej, której tradycja sięga lat 60-tych XX wieku – jest wspieranie uczelni w rozwoju nauczania i działalności naukowej dotyczącej integracji europejskiej. Centra Dokumentacji Europejskiej są jedynymi spośród instytucji tworzących sieć informacyjną Komisji Europejskiej *Europe Direct* lokowanymi w środowisku akademickim. Uzyskanie statusu Centrum Dokumentacji Europejskiej pozwala na gromadzenie i udostępnianie – w jednym miejscu – zarówno otrzymywanych nieodpłatnie oficjalnych publikacji unijnych (w wersji papierowej lub elektronicznej), jak i wszystkich wydawnictw związanych tematycznie z zagadnieniami problematyki integracyjnej.

Materiały dostępne w Czytelni Europejskiej będą podzielone na 17 działów Klasyfikacji Urzędu Publikacji UE. Wśród nich będzie można znaleźć, m.in. zbiory dotyczące teorii i historii integracji europejskiej, prawa, ekonomii, polityki UE (np. polityki regionalnej czy społecznej), edukacji i badań naukowych, kultury, ochrony środowiska, statystyki.

Do pozostałych zadań CDE, wynikających z zawartego porozumienia, należą:

- udostępnianie informacji o Unii Europejskiej i poszczególnych obszarach jej polityki środowiskom akademickim i innym;
- udział w debacie o Unii Europejskiej, ewentualnie z innymi europejskimi punktami oraz sieciami informacyjnymi¹.



Jędrzej Leśniewski, kierownik Ośrodka Informacji Ekonomicznej

Istotnym jest, aby na uczelni, która kształci osoby z najróżniejszych zakątków świata, CDE stanowiło źródło informacji i wiedzy nt. integracji europejskiej. Pozostając częścią sieci informacyjnej *Europe Direct*, CDE zyskuje możliwość precyzyjnego wskazywania właściwych miejsc lub instytucji mogących spełnić oczekiwania badaczy oraz innych osób zainteresowanych w sytuacjach, gdyby zbiory własne okazały się niewystarczające dla odwiedzających.

Otwarcie Centrum Dokumentacji Europejskiej na Uniwersytecie Ekonomicznym jest jednym z istotnych elementów procesu zwiększania dostępności informacji na tematy związane z problematyką unijną. W czasie trwania polskiej prezydencji, ale również po jej zakończeniu, budowanie możliwości pełnego korzystania z obywatelstwa unijnego stanowić może jeden z wyznaczników funkcjonowania poszczególnych elementów europejskiej sieci informacyjnej.

Oprócz udostępniania książek i baz danych dotyczących problematyki integracji europejskiej chcielibyśmy uczynić CDE miejscem spotkań. Mamy nadzieję, że Czytelnia Europejska stanie się również miejscem spotkań studentów, których obszar zainteresowań pokrywa się z tematyką integracji.

Rok 2011 jest dla Polski w wymiarze europejskim przede wszystkim rokiem, na który przypada polska prezydencja w Unii Europejskiej. Jest także czasem rozpo-

częcia działalności jedynego w Polsce regionalnego biura przedstawicielstwa Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Otwarcie na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu Centrum Dokumentacji Europejskiej można uznać za kolejny przejaw budowania konkurencyjności naszej uczelni.

INFORMACJE PRAKTYCZNE:

Czytelnia Europejska będzie czynna w dni powszednie w godzinach 10 – 17.

Komisja Europejska nie zapewnia finansowania działalności CDE, dostarcza nieodpłatnie publikacje i materiały. Ewentualne inicjatywy organizowania spotkań, szkoleń i konferencji wymagać będą wskazania źródeł finansowania. Cenne uwagi i ciekawe propozycje związane z działalnością Czytelni Europejskiej można przelać na adres cde@ue.wroc.pl

¹ http://ec.europa.eu/polska/documents/110712_cde.pdf. P. Bartuszek, Sieć Centrów Dokumentacji Europejskiej w Polsce w: Sieć Centrów Dokumentacji Europejskiej w Polsce, Komisja Europejska Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 2011, s.6 – s.9

Katedra Zarządzania Produkcją i Pracą

– aktywna już 20 lat



Pracownicy Katedry (byli i obecni)

Katedra Zarządzania Produkcją i Pracą powstała w 1991 r. i pod taką nazwą funkcjonuje do dziś. Kierownikiem katedry od czasu jej powstania do dnia dzisiejszego jest prof. zw. dr hab. inż. Zdzisław Jasiński. W ciągu 20 lat istnienia skład katedry podlegał zmianom personalnym: w 1994 r. zmarł prof. Adam Jońca, na emeryturę odeszli dr Jan Budka i dr inż. Eugeniusz Czyrek. Obecnie w Katedrze Zarządzania Produkcją i Pracą pracują: prof. zw. dr hab. inż. Zdzisław Jasiński (kierownik katedry), prof. dr hab. Maria Wanda Kopertyńska, dr hab. Zofia Hasińska, prof. UE: jako starsi wykładowcy: dr Mirosław Barcewicz i dr inż. Leszek Bednarz, na stanowisku adiunkta pracują: dr inż. Alicja Smolbik-Jeczmień, dr inż. Ewa Tracz, dr Barbara Chomątowska, dr Iwona Janiak-Rejno i dr Agnieszka Żarczyńska-Dobiesz, na stanowisku pracownika administracyjnego specjalista mgr Grażyna Roda.

Zainteresowania naukowo-badawcze i dydaktyczne pracowników skupiają się na zagadnieniach organizacji i sterowania produkcją, logistyki produkcyjnej, jakości, innowacji, zarządzania procesami pracy, normowania i wartościowania pracy, rynku pracy, płac, kierowania zespołami ludzkimi.

W ramach działalności naukowo-badawczej katedra podejmowała liczne tematy badawcze, m.in. grant MEN – *Praca w warunkach zmian techniki i technologii wytwarzania*, grant KBN – *Kultura zarządzania i kultura pracy w warunkach radykalnej restrukturyzacji przedsiębiorstw i instytucji*.

Realizując działalność naukowo-badawczą katedra współpracowała z uczelniami i przedsiębiorstwami w

całym kraju oraz z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, m.in. z: Technische Hochschule w Berlinie, UMIST w Manchesterze, Uniwersytetem Ekonomiczno-Finansowym w Sankt Petersburgu, Uniwersytetem w Nancy oraz Limburgs Universitaire Centrum. W ramach współpracy z naukowymi placówkami zagranicznymi pracownicy katedry uczestniczyli w latach 1995-1998 w Europejskim programie „Tempus” realizując projekt pt. „Optimal Control of Manufacturing Systems and Processes” oraz współorganizowali międzynarodowe seminarium pt. „Maintenance Management” (1997 r.) oraz cztery seminaria naukowe we współpracy z Katedrą Socjologii i Naukowej Organizacji

Pracy w Sankt Petersburgu. Katedra była również organizatorem konferencji naukowych, m.in. pt. „Determinanty efektywności pracy w przedsiębiorstwie”, „Problemy i decyzje produkcyjne”.

Działalność naukowo-badawcza pracowników katedry zaowocowała wieloma referatami i artykułami naukowymi opublikowanymi w czasopismach krajowych i zagranicz-



nych. W katedrze powstało kilkanaście opracowań książkowych m.in. „Organizacja i kierowanie zespołem pracowniczym” (1993), „Praca we współczesnej firmie” (1994), „Zarządzanie systemami produkcyjnymi” (1995), „Motywowanie w przedsiębiorstwie” (1998) – książka wyróżniona nagrodą Ministra Edukacji Narodowej, zaliczona przez miesięcznik *Businessman* (1998, nr 4) do katalogu lektur obowiązkowych dla menedżerów; „Zarządzanie pracą” (1999), „Podstawy zarządzania operacyjnego” (2004, 2011), „Motywowanie pracowników. Teoria i praktyka” (2008) – książka wyróżniona nagrodą MEN, „Losy zawodowe absolwentów WSH, WSE i AE we Wrocławiu” (2008), „Adaptacja pracownika do pracy w przedsiębiorstwie” (2008).

Katedra ma również osiągnięcia w działalności związanej

z rozwojem i kształceniem kadr naukowych. W Katedrze tytuły i stopnie naukowe otrzymali: tytuł profesora nauk ekonomicznych – Adam Jońca, Zdzisław Jasiński, Wanda Kopertyńska, stopień doktora habilitowanego – Zofia Hasińska i Wanda Kopertyńska oraz 11 osób stopień doktora

Od początku istnienia katedra prowadzi działalność dydaktyczną na studiach stacjonarnych, i niestacjonarnych, studiach doktoranckich i podyplomowych na wydziałach Uczelni i poza nią. Organizuje – z powodzeniem – od 1991 r. Menedżerskie Studium Podyplomowe „Zarządzanie pracą”, od kilku lat również w Świdnicy – odbyły się już 24 edycje, atakże od 2005 r. Studium Podyplomowe „Zarządzanie produkcją i usługami” –5 edycji.

Więcej autonomii to także więcej odpowiedzialności za jakość kształcenia*

Przewidziana w nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym autonomia programowa, wdrażanie Krajowych Ram Kwalifikacji oraz ukierunkowanie na efekty kształcenia stawia szereg wyzwań przed różnymi interesariuszami systemu szkolnictwa wyższego, w szczególności przed uniwersytetami i innymi uczelniami akademickimi. Po raz kolejny uniwersytety powinny wykazać się adaptacyjnością, czyli zdolnością do podejmowania nowych zadań pod wpływem otoczenia, choć przecież, to trwałość i zachowawczość wydają się być podstawową cechą tych instytucji. Jak podaje Kerr, tylko uniwersytety - spośród osiemdziesięciu pięciu instytucji powstałych na zachodzie Europy przed 1520 rokiem – zachowały swoje fundamentalne cele i strukturę organizacyjną opartą na dziedzinach wiedzy (za: Wójcicka 2010, s.7).

FELIETONY

Ewa Konarzewska-Gubała**



Charakter zmian i ich kontekst

Z badań prof. Wójcickiej i innych badaczy przeobrażeń narodowych systemów edukacyjnych wynika, iż cechą charakterystyczną współczesnych zmian w dziedzinie edukacji i sposobie postrzegania jej roli w skali globalnej jest orientacja rynkowa (podobnie zresztą jak w dziedzinie

badań naukowych) i w konsekwencji, co wydaje się nieuniknione, rosnąca instrumentalizacja kształcenia i badań naukowych.

W debacie europejskiej dostrzeżono w szczególności, że w zmieniającej się Europie posiadanie dyplomu uniwersyteckiego nie gwarantuje zatrudnienia, a jeśli umożliwia zdobycie pracy, to nie zapewnia utrzymania jej przez całe życie. Pracodawcy również zaczęli domagać się, by

uczelnie dokładniej określały, jaką wiedzę i umiejętności posiadają ich absolwenci (Wprowadzenie do projektu *Tuning*...2008, s.82-83).

Nie podzielam opinii, że dominacja rynku usuwa na dalszy plan fundamentalne kwestie związane z kształceniem dla przyszłości, której podstawowymi wyznacznikami będą *zmiana* oraz międzynarodowy kontekst kształcenia i pracy. Jednakowoż, trudno nie zgodzić się z przewidywaniem, że „charakter narodowych systemów szkolnictwa wyższego – przyjętych założeń, poziomu i jakości kształcenia – zdecyduje, czy będą one przygotowywać osobowości kreatywne, zorientowane na przekształcanie warunków życia i rozwoju społecznego, czy też odtwórców, gotowych do wspierania globalnego rynku jako wykwalifikowani robotnicy” (Wójcicka 2010, s.98-99).

Proces budowy Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, rozpoczęty w 1999 r., przyniósł zasadniczą zmianę w postrzeganiu celów procesu dydaktycznego. Położenie większego nacisku na kompetencje niż na samą wiedzę absolwentów sprawiło, że w Deklaracji Bolońskiej za podstawowe cele kształcenia na poziomie akademickim uznano:

- przygotowanie absolwentów do potrzeb rynku pracy,

- przygotowanie do bycia aktywnym obywatelem w demokratycznym społeczeństwie, także europejskim,
- rozwój i podtrzymywanie wiedzy zaawansowanej,
- rozwój osobowy kształconych.

Podstawą budowy programów studiów w coraz większym stopniu staje się ich przydatność dla przyszłej pozycji absolwenta w społeczeństwie, jego konkurencyjność i zatrudnialność na rynku pracy.

Zdynamizowaniu wprowadzania zmian, elastyczności w uwzględnianiu potrzeb rynku pracy oraz indywidualnych potrzeb i aspiracji uczących się ma służyć koncepcja *learning outcomes* (efektów uczenia się, efektów kształcenia) i związana z nią metodyka budowy programów studiów oraz programów przedmiotów (Kennedy 2007, 2009). Koncepcja ta jest kluczową w przyjętych rozwiązaniach instytucjonalnych dotyczących szkolnictwa wyższego, a ujętych w tzw. Europejskich Ramach Kwalifikacji oraz Krajowych Ramach Kwalifikacji.

Określenie wymaganych dla danej kwalifikacji (dyplomu) efektów uczenia się, polegać ma na scharakteryzowaniu nabytej w procesie uczenia się wiedzy z odpowiednich dziedzin oraz powiązanych z nią różnego rodzaju umiejętności i innych kompetencji. W konsekwencji, w miejsce dotychczasowych tzw. ramowych treści kształcenia proponuje się:

- opis poziomów studiów – w terminach deskryptorów generycznych,
- opis obszarów i profili kształcenia – w terminach deskryptorów obszarowych.

Zgodnie z koncepcją europejskich i krajowych ram kwalifikacji, pojęcie efektów uczenia się staje się stopniowo kluczową kategorią dla opisu przedmiotów i programów studiów. Wydaje się, że jest powszechna zgoda, co do jasności i jednoznaczności pojęcia *learning outcomes* w odróżnieniu do dyskusyjnego zakresu pojęciowego kategorii *competences*, niejednokrotnie określanej jako „fuzzy” (zob. Van der Klink and Boom 2002 za: Kennedy 2009). Podzielana jest opinia, że o ile język efektów uczenia się staje się wspólnym językiem edukacji, środkiem komunikacji w środowisku wielorakich systemów kształcenia, o tyle kategoria kompetencji może być użyteczna w „w budowaniu mostów”, komunikacji między edukacją, a rynkiem pracy.

Orientacja na studenta i procesy uczenia się

Walog językowy, funkcja komunikacyjna kategorii efektów uczenia się nie wyczerpują potencjału tego pojęcia i skutków, konsekwencji, jakie niesie za sobą. Implikuje ona przede wszystkim subtelną, ale istotną zmianę w dotychczasowym postrzeganiu procesów edukacyjnych. Nacisk zostaje położony nie na to, co jest nauczane, lecz na to, czego student się nauczył. Oczywiście istnieje bliski związek pomiędzy tymi dwoma pojęciami, ale są one dalekie od bycia identycznymi. Istotą dokonujących się zmian jest tendencja, w której tradycyjne systemy edukacyjne, zorientowane przede wszystkim na uczących (nauczycieli) zaczęły ustępować miejsca systemom, w których większą podmiotowość uzyskuje student.

Niewątpliwie, za sprawą koncepcji *learning outcomes*,

uczelnie oferujące usługi edukacyjne zbliżają się do wizji organizacji zarządzanej przez jakość, bo zorientowanej na klienta, w tym przypadku studenta i absolwenta, bardziej niż ma to miejsce w dotychczasowym systemie edukacji ukierunkowanej na nauczane treści, a więc pośrednio na nauczyciela.

Efekty kształcenia opisują co absolwent (*successful student*) powinien być zdolny wykonać po ukończeniu studiów, dokładniej, opisują co *każdy* absolwent powinien być zdolny zademonstrować, a więc muszą być dopasowane do realistycznego „typowego” poziomu. Dla większości studentów pewne efekty kształcenia będą łatwe do przekroczenia przed końcem studiów, inne będą mogli zaledwie osiągnąć. Jeśli studentowi nie uda się uzyskać poziomu wymaganego dla jednego lub więcej z nich w danym programie/przedmiocie nauczania, wtedy nie powinien zaliczyć programu/przedmiotu. Dlatego tak ważnym jest, jak podkreśla Cox, „...aby efekty kształcenia były sformułowane w sposób umożliwiający opis minimalnego poziomu osiągnięć, do którego student powinien dojść, aby zaliczyć program” (Cox 2007, s.12). Zagadnienie to wiąże się z jedną z kluczowych, dla poprawnego upowszechnienia się metody efektów kształcenia, kwestii – pomiaru i oceny (*assessment*) osiągnięć studenta.

Koncentracja uwagi na efektach uczenia się oznacza umieszczenie w centrum uwagi procesów i metod sprawdzania oraz oceniania stopnia ich osiągnięcia. Jednocześnie zauważmy, że ten element wzmacnia dodatkowo ukierunkowanie na studenta. O ile dla nauczającego, ocenianie jest końcową fazą w sekwencji działań nauczania – uczenia się, o tyle dla studenta jest początkiem tej sekwencji. Biggs (Biggs 2003) przedstawił tę opozycję pokazując dwie perspektywy:

nauczyciela: cele programu studiów → efekty kształcenia → nauczanie → ocenianie
oraz

studenta: ocenianie → uczenie się → efekty kształcenia.

Jeśli program studiów i jego cele są odzwierciedlone w adekwatnym systemie pomiaru i oceny osiągnięć studenta, to aktywności nauczania nauczyciela oraz aktywności uczenia się studenta zmierzają w tym samym kierunku.

Koncepcja efektów uczenia się, ukierunkowana na studenta zachęca również do ukierunkowanego na studenta podejścia do problematyki nauczania, doboru treści, metod i narzędzi dydaktycznych, obliczonych na osiągnięcie zamierzonych efektów kształcenia. Efekty kształcenia nie przenoszą, bowiem, całej odpowiedzialności za proces uczenia się na studenta. Są zazwyczaj formułowane w następujący sposób: „Po ukończeniu studiów student będzie zdolny do...” lub „Absolwent studiów będzie potrafił...”. To zakłada podział odpowiedzialności. Instytucja będzie dostarczać „nauczania” (wykładów, ćwiczeń, praktyk itp.), pomocy naukowych oraz pomocy środowiska, które umożliwią studentowi z odpowiednim podejściem osiągnięcie tych efektów. Z drugiej strony, jak słusznie zauważa Cox (2007, s.11), student, aby je osiągnąć, powinien wykazać właściwe zaangażowanie, umożliwiające mu czynienie właściwego użytku z „nauczania”, pomocy

naukowych i dostarczanej mu pomocy środowiska akademickiego w okresie studiów.

Koncepcja efektów uczenia się zmienia optykę patrzenia na procesy edukacyjne, czyniąc, w zgodzie z filozofią i praktyką TQM, orientację na studenta/absolwenta wiodącą zasadą budowy programów studiów. Faza koncepcyjna w tak rozumianym procesie projektowania programu studiów (*curriculum*) w sposób szczególnie nawiązuje do modelu wbudowywania, wkomponowywania jakości w produkt na etapie jego projektowania, postulowanego przez Deminga, Taguchiego i innych (zob. np. Wawrzynek 2006).

Przeformułowywanie programów studiów

Niewątpliwie trafne sformułowanie efektów kształcenia dla programu studiów, a nawet dla przedmiotu, może okazać się zadaniem niełatwym, wymagającym w istocie podjęcia decyzji o znaczeniu strategicznym odnośnie ostatecznego wyboru profilu efektów kształcenia określającego ofertę edukacyjną uczelni. Klasyczne podejście badań rynkowych w celu zidentyfikowania wymagań klientów nie jest wystarczające, choć nie do przecenienia są wszelkie projekty identyfikujące *new skills for new jobs* oraz badania opinii absolwentów oraz pracodawców. Wśród interesariuszy projektów nowo budowanych lub przeformulowanych programów studiów rola uczelni i jej ambitnej, ale przede wszystkim, realistycznie względem otoczenia określonej misji jest kluczowa.

Ponadto, zadaniem twórców instytucjonalnych programów nauczania jest zapewnienie, że sformułowane przez nich efekty kształcenia są spójne z bardziej ogólnymi efektami uczenia się ustanowionymi dla obszarów i profili kształcenia oraz z deskryptorami efektów w Krajowych Ramach Kwalifikacji.

Efekty kształcenia opisują, do jakiego miejsca student powinien dojść w momencie ukończenia swoich studiów, a nie, w jaki sposób ma tam dotrzeć. Potwierdza to zasadę respektowania różnorodności programów studiów o porównywalnych efektach kształcenia. Ponadto proces uczenia się może zawierać więcej niż to, co jest nauczane, ale wprowadza również pewną potencjalną elastyczność odnośnie długości okresu studiów, umożliwiającą studentowi osiągnięcie zamierzonych efektów.

Instytucja podjąwszy decyzję odnośnie profilu efektów kształcenia oferowanego kierunku (specjalności) studiów może zacząć projektowanie programu nauczania.

Podział programu nauczania na różne części składowe jest rzeczą naturalną i nieuniknioną. Proces uczenia się musi mieć strukturę. Ukierunkowanie na różne obszary uczenia się w obrębie danej dyscypliny pomaga w lepszym zrozumieniu i przyswojeniu sobie nauczanych treści. Należy jednak pamiętać, że chociaż projektowanie programu nauczania dotyczy w części dzielenia tego co ma być nauczane, musi jednocześnie brać pod uwagę zintegrowany rezultat końcowy wyrażony w kategoriach wiedzy, umiejętności i innych kompetencji (personalnych i społecznych).

Zasada ukierunkowania na studenta oraz na proces uczenia się sprawia, że proces projektowania programu

nauczania wymaga planowania w sposób bardziej świadomy i celowy niż dotychczas. Należy się przygotować, iż biorąc pod uwagę poszczególne przedmioty i zajęcia do umieszczenia w budowanym programie trzeba będzie rozpatrywać i rozstrzygać szereg kwestii i dylematów. Oto niektóre z nich (por. Cox 2007, s.13):

- Czy istnieje jeden lub wiele efektów kształcenia, które student może osiągnąć poprzez uczęszczanie na dane zajęcia lub przedmiot?
- Jeśli nie, dlaczego planujemy włączenie tych zajęć lub przedmiotu do programu nauczania? (Jeśli jednak okaże się, że istnieje rzeczywiście ważny powód, dla którego dane zajęcia lub przedmiot powinny być włączone, warto może wrócić do efektów kształcenia i sprawdzić, czy nie został pominięty jakiś istotny element).
- Jeśli istnieje przynajmniej jeden efekt kształcenia, który odnosi się do danych zajęć lub przedmiotu, w jaki sposób pomagają one w osiągnięciu tego efektu przez studenta?
- Jeśli określono sposób, w jaki dane zajęcia lub przedmiot pomagają w osiągnięciu określonego efektu uczenia się, czy sposób, w jaki dane zajęcia lub przedmiot są oceniane pomaga zmierzyć postępy studenta w procesie osiągania danego efektu? Jeśli nie, w jaki sposób można by ten stan rzeczy zmienić?
- Kiedy sprawdziliśmy już wszystkie proponowane zajęcia i przedmioty, czy istnieje efekt kształcenia, który nie został właściwie „pokryty”?
- Jeśli tak, jakie inne zajęcia lub przedmioty należy dodać?
- A jeśli miałyby zaistnieć dodatkowe zajęcia, jakie zajęcia albo przedmioty bylibyśmy gotowi usunąć, ograniczyć albo połączyć, aby znaleźć miejsce w ramach dostępnego budżetu i/albo czasu dla elementów, które należałoby dodać?

Ostatnie pytanie może być odebrane negatywnie, ale może stanowić jeden z najcenniejszych aspektów projektowania programu nauczania prowadzonego zgodnie z zasadami orientacji na studenta i orientacji na procesy uczenia się. Sam proces, mianowicie, może umożliwić odkrywanie bardziej wydajnych, a może bardziej zintegrowanych sposobów dostarczania zamierzonych efektów kształcenia.

Przy projektowaniu programu nauczania warto posłużyć się tzw. macierzą efektów kształcenia (kompetencji). Jest ona pomocna w określeniu, które efekty kształcenia sformułowane dla programu studiów zdefiniowane zostały dla przedmiotów/modułów oferowanych w ramach tego programu.

Rozwój programu studiów

Kiedy nowo zaprojektowany program studiów jest zatwierdzony i uruchomiony oczekuje się, że za kilka lat (np. pięciu) będzie miał miejsce proces przeglądu programu, porównywalny do tego, który doprowadził do stworzenia programu. Proces okresowego przeglądu jest ważny, ponieważ ponownie nakłada dyscyplinę całościowego myślenia o programie. W programie studiów zaprojektowanym

w oparciu o efekty kształcenia, same efekty są najbardziej oczywistym miejscem dla rozpoczęcia procesu przeglądanego. Projektodawcy powinni chcieć sprawdzić, czy każdy indywidualny efekt kształcenia i cała lista koresponduje nadal z umiejętnościami, które ich zdaniem studenci powinni posiadać. Pytanie powinno być postawione na różne sposoby (por. Cox 2007, s.30):

- Czy dany efekt kształcenia ciągle odpowiada oczekiwaniom związanym z sylwetką absolwenta – obecnie i jeśli można to przewidzieć, w następnych pięciu (albo więcej) latach?
- Czy ogół efektów kształcenia odpowiada nadal sylwetce absolwenta, którego mamy nadzieję wyedukować zarówno teraz, jak i w następnych pięciu lub więcej latach?
- Czy nasza instytucjonalna misja uległa zmianie w ostatnich pięciu latach, do której powinniśmy dostosować ofertę edukacyjną?
- Czy istnieją jakieś efekty kształcenia nieobecne w ogólnym modelu, które powinny być obecnie dodane?
- Jeśli tak, i jeśli liczba efektów kształcenia jest zbyt duża, czy istnieje jakiś efekt, który jakkolwiek istotny i pożądanym, może być „bezpiecznie” pominięty?

Okresowe przeglądy programu są podstawowymi punktami orientacyjnymi w rozwoju każdego programu nauczania. Jednakże ważną sprawą jest pozwolić programowi rozwijać się w sposób ciągły – pod warunkiem jednak, że zmiany nie wpływają na ogólną strukturę i brak stabilności. Mając to na uwadze, dobrą zasadą jest umożliwienie funkcjonowania każdej wprowadzonej zmiany przez przynajmniej dwa lata.

Aby osiągnąć równowagę pomiędzy procesem ciągłego poszukiwania sposobów ulepszania programu i unikaniem ustawicznych, powodujących uczucie niepewności zmian, proces corocznego monitoringu może być bardzo pomocny. Wiąże się to ze zbieraniem opinii od nauczycieli akademickich i studentów. Doświadczenie uczelni zachodnich pokazuje, że kluczowym elementem takiego monitoringu jest stosowanie systemu tzw. egzaminatorów zewnętrznych. Umożliwia to ocenę z innej, niezmiernie użytecznej perspektywy, uzupełniającej naszą własną – wewnętrzną.

Okresowej ocenie zewnętrznej będzie zapewne poddawany każdy program studiów, a także afiliująca go instytucja, przez agencje akredytacyjne (w szczególności przez Polską Komisję Akredytacyjną). Instytucje te, tworzone w Europie zachodniej od połowy lat osiemdziesiątych, w coraz większym stopniu stają się gwarantem jakości kształcenia. Upublicznienie wyników ewaluacji ma służyć budowaniu zaufania społecznego do instytucji szkolnictwa wyższego w warunkach kształcenia na poziomie masowym. Jednakże podstawę każdej formalnej zewnętrznej ewaluacji będzie stanowił wewnętrzny system zapewnienia jakości kształcenia. To uczelnia i jej jednostki dydaktyczne są odpowiedzialne za jakość. Zewnętrzna komisja tylko sprawdzi czy się z tego obowiązku wywiązują.

Na zakończenie warto zauważyć, że troska o jakość zawsze stanowiła naturalny element rzeczywistości akademickiej. Stosunkowo długo w gestii finansującego państwa pozostawało określanie wymagań odnośnie programów, dyplomów, kierunków studiów i sprawowanie w tej mierze nadzoru. Przechodzenie od kształcenia elitarnego do masowego, wycofywanie się państwa z pełnej odpowiedzialności za finansowanie szkolnictwa wyższego wpłynęło na kształtowanie się nowego typu relacji z państwem. Proces ten określany jest w literaturze jako *rozwój państwa ewaluacyjnego* (Wójcicka 2010). W procesie tym rozszerzaniu autonomii wewnętrznej uczelni towarzyszy przenoszenie odpowiedzialności za jakość kształcenia na uczelnie akademickie oraz agencje zewnętrznego zapewnienia jakości.

Przedstawiając w tym tekście pewne zasady oraz kwestie do rozwiązania dla projektujących, modernizujących, monitorujących, audytujących programy studiów ukierunkowane na efekty uczenia się starałam się zwrócić uwagę na konceptualną zmianę postrzegania procesów edukacyjnych: od nauczania do uczenia się oraz na większą koncentrację na idei, że student jest czynnikiem aktywnym, poszukującym wiedzy i umiejętności, a nie pasywnym odbiorcą treści nauczania, o których zdecydowali inni uważając, że są w najlepszym interesie studenta i absolwenta.

LITERATURA

- [1] Biggs J. (2003) Aligning Teaching and Assessing to Course Objectives, "Teaching and Learning in Higher Education: New Trends and Innovations", University of Aveiro, 13-17 April 2003
- [2] Cox J. (2007) Projektowanie programu nauczania i jego rozwój w wyższym szkolnictwie muzycznym, Publikacja Association Europeene des Conservatoires, Academies de Musique et Musikhochschulen (AEC)
- [3] Europejskie ramy kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie (2009) Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, Luksemburg
- [4] Kennedy D. (2009) Designing Curricula based on Learning Outcomes, materiały konferencji i warsztatów poświęconych strukturze kwalifikacji, Warszawa 5 marca 2009
- [5] Kennedy D., A. Hyland, N. Ryan (2007) Writing and Using Learning Outcomes – A practical Guide, Quality Promotion Unit, University College Cork, Cork
- [6] Od Europejskich do Krajowych Ram Kwalifikacji (2009) red. E. Chmielecka, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa
- [7] Konarzewska-Gubała E. (2011) Orientacja na studenta i absolwenta w projektowaniu programów studiów na podstawie efektów uczenia się, w: Boryś T., Rogala P. (red.) Orientacja na klienta jako kryterium doskonałości. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Nr 151, ss. 370 - 383
- [8] Wawrzynek J. (2006) Idee W.E. Deminga i ich znaczenie w kształtowaniu japońskiej orientacji na jakość, w: Konarzewska-Gubała E. (red.) Zarządzanie przez jakość. Koncepty, metody, studia przypadków, wydanie 2, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław
- [9] Wójcicka M. (2010) Uniwersytet - stabilność i zmiana, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego, Uniwersytet Warszawski, Warszawa
- [10] Wprowadzenie do projektu Tunning Educational Structures in Europe. Harmonizacja w Europie. Wkład uczelni w Proces Boloński (2008) Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Narodowa Agencja Programu „Uczenie się przez całe życie”, Warszawa
- [11] Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/C 111/01/WE z dnia 23 kwietnia 2008 w sprawie ustanowienia europejskich ram kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie
- [12] <http://www.bologna.msmt.cz/files/learning-outcomes.pdf>

* W tekście wykorzystano fragmenty artykułu Autorki (Konarzewska-Gubała 2011)

** Członek Zespołu ds. opracowania opisu efektów kształcenia dla obszaru kształcenia – nauki społeczne (projekt zrealizowany przez MNiSW) oraz członek zespołu wykonawców projektu „Opracowanie założeń merytorycznych i instytucjonalnych wdrażania KRK oraz Krajowego Rejestru Kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie” realizowanego aktualnie przez Instytut Badań Edukacyjnych i współfinansowanego ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego 3.4.1

Wirtualna mobilność na Uniwersytecie Ekonomicznym

Andrzej Niesler

Jednym z podstawowych wyzwań dla szkolnictwa wyższego w Polsce jest dostosowanie się do nowych europejskich standardów pracy naukowo-dydaktycznej oraz do zmieniających się wymagań wobec absolwentów szkół wyższych. Wysoka konkurencja na lokalnych i międzynarodowym rynku pracy wymusza potrzebę ciągłego podnoszenia jakości kształcenia. Podniesienie jakości do poziomu porównywalnego z zachodnioeuropejskim wymaga jednak podjęcia szczególnych działań ukierunkowanych na wymianę doświadczeń i podnoszenie kwalifikacji zawodowych polskich nauczycieli akademickich.

W nowej strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce rozważane jest wprowadzenie powszechnego obowiązku zapewnienia mobilności kadry dydaktycznej, co w niedalekiej przyszłości może stanowić poważny problem dla sporej jej części. Wiele osób, często z bogatym doświadczeniem zawodowym w kontekście uwarunkowań krajowych, nie posiada bowiem odpowiedniego przygotowania, aby pełnoprawnie konkurować na międzynarodowym rynku pracy Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Zagadnienie to wykracza poza problem barier językowych i obejmuje wiele aspektów wynikających z różnic metodycznych, społecznych i kulturowych systemów edukacyjnych poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Poszukiwanie rozwiązań tak zdefiniowanego problemu, stwarza obecnie nowe możliwości w obszarze kształcenia na odległość. Nowoczesne systemy e-learningowe, poza oferowaniem tradycyjnego wsparcia w zakresie ogólnej dystrybucji wiedzy, czy możliwości indywidualnego podnoszenia kwalifikacji personalnych i zawodowych, dają możliwość realizacji tzw. mobilności wirtualnej. Mobilność ta, w wymiarze akademickim pozwala na podejmowanie działań dydaktycznych na innych uniwersytetach bez konieczności fizycznego przemieszczania się. Wykorzystanie technologii e-learningowych pozwala, w zależności od przyjętej perspektywy: wykładowcy lub studenta, na prowadzenie dydaktyki i uczestniczenie w zajęciach w trybie zdalnym. Na poziomie uczelni stwarza to wyjątkową możliwość wzbogacenia i uatrakcyjnienia własnej oferty dydaktycznej oraz wymiany doświadczeń i podnoszenia kwalifikacji kadry.

Z inicjatywy uczelnianego Centrum E-learningu, w ramach konkursu projektów mobilności programu Leonardo da Vinci, organizowanego przez Fundację Rozwoju Systemów Edukacji, zgłoszony został projekt Teaching and

E-Learning Advances in European Mobility Space (TALARIA). Charakter przedsięwzięcia zakłada wymianę doświadczeń między Uniwersytetem Ekonomicznym oraz zaproszonymi do współpracy jednostkami, wybranymi spośród uniwersytetów z Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego.

Przesłanką do uruchomienia projektu było istnienie wyraźnych barier ograniczających mobilność polskiej kadry akademickiej. Przyczynę oporu wobec mobilności stanowi zazwyczaj obawa przed nowym, nieznanym otoczeniem kulturowym i zawodowym, wynikająca często z nieznamośności standardów pracy za granicą. Dodatkowe czynniki demotywuujące to brak możliwości pogodzenia życia rodzinnego ze zmianą miejsca zamieszkania, dysfunkcje natury fizycznej lub zdrowotnej, utrudniające lub wręcz uniemożliwiające fizyczne podróżowanie.

Celem projektu jest w związku z tym stworzenie i umacnianie relacji z europejską społecznością akademicką przez przełamywanie barier i przyczynienie się do wzrostu mobilności kadry uniwersyteckiej, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania nowoczesnych technologii e-learningowych. Problematyka projektu dotyczy nie tylko działań wspierających mobilność polskich pracowników, lecz również mechanizmów likwidowania barier uniemożliwiających zdobywanie międzynarodowych doświadczeń zawodowych.

Projekt obejmuje działania w dwóch podstawowych płaszczyznach. Pierwsza koncentruje się na intensywnej wymianie doświadczeń zawodowych podczas pobytów w ośrodkach partnerskich. Partnerami w projekcie są uniwersytety z krajów o odmiennych systemach kształcenia, oferujące otwarte programy wymiany pracowników, zaangażowane w rozwój kadry i podnoszenie jakości kształcenia przez użycie nowoczesnych technologii informatycznych w dydaktyce. Druga płaszczyzna obejmuje działania ukierunkowane głównie na przełamywanie barier i przygotowanie warunków sprzyjających mobilności pracowników tak zdefiniowanej grupy docelowej.

Uruchomienie projektu TALARIA zaplanowane zostało na 1 października 2011 r. Jednym z pierwszych zadań będzie utworzenie zespołu projektowego składającego się z pracowników naukowo-dydaktycznych Uniwersytetu Ekonomicznego, którzy wezmą aktywny udział w programie podnoszenia kompetencji i kwalifikacji nauczyciela akademickiego w kontekście mobilności zawodowej w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego oraz odbędą staże w instytucjach partnerskich. W efekcie tych działań opracowane zostaną materiały szkoleniowe w postaci kur-

sów e-learningowych, które stanowią będą podstawę dalszego upowszechniania zdobytej wiedzy i doświadczeń zawodowych.

Szczegółowe informacje na temat kolejnych etapów realizacji projektu będą na bieżąco udostępniane na stronie internetowej Centrum E-learningu.

Partnerzy w projekcie TALARIA



Universität Duisburg-Essen

(UDE) jest nowoczesną publiczną jednostką akademicką ulokowaną w zachodniej części Niemiec. Jest to jedna z 10 największych uczelni niemieckich, kształcąca na 12 wydziałach ponad 30 tys. studentów rocznie. Znaczna część uczestników studiów



pochodzi z wymiany międzynarodowej, w której uczelnia od wielu lat specjalizuje się w wymiarze ponad europejskim. Bezpośrednim partnerem operacyjnym dla Centrum E-learningu w projekcie TALARIA jest Instytut Informatyki i Systemów Informatycznych Zarządzania na Wydziale Ekonomii i Administracji Biznesowej.

Jako członek-współzałożyciel Porozumienia Uniwersytetów Zagłębia Ruhry (University Alliance Metropolis Ruhr, UAMR) UDE współdziała, obok Uniwersytetów w Bochum i Dortmundzie, w tworzeniu i rozwijaniu ultranowoczesnego systemu edukacji metropolitalnej w gospodarczym sercu Niemiec. UAMR stanowi unikatowe rozwiązanie w skali europejskiej, wzorowane na doświadczeniach najbardziej prestiżowego publicznego konglomeratu akademickiego w USA – Uniwersytetu Kalifornijskiego, składającego się z 10 autonomicznych uczelni. Podstawą funkcjonowania tego systemu w wydaniu niemieckim jest rozwijanie standardów i miar jakościowych oraz centralna koordynacja współpracy zagranicznej.

Stowarzyszenie UAMR powołało do życia wspólne biuro współpracy ConRuhr (Consortium of the Ruhr-Universities), z siedzibą w Nowym Jorku, którego celem jest

promowanie międzynarodowej wymiany badaczy, nauzcycieli akademickich oraz studentów z czołowymi uczelniami amerykańskimi. Działalność biura od lat stanowi podstawę bardzo intensywnej wymiany naukowej i skutkuje wysokim poziomem jakości kadr dydaktycznych, widocznym na tle innych uczelni niemieckich i europejskich.

Poza kompetencjami w obszarze mobilności kadry akademickiej, Uniwersytet w Duisburg-Essen jest również doskonałym partnerem do wymiany doświadczeń z obszaru e-learningu. Specyfika UAMR pozwala na realizację kompleksowych, zintegrowanych rozwiązań informatycznych wspierających dydaktykę oraz ogólny ekosystem informacyjny przestrzeni akademickiej, obejmującej w przypadku UAMR łącznie blisko 100 tys. studentów i pracowników. Realizacją praktyczną tej idei jest system eCampus wspomagający od strony e-learningowej wszystkie stowarzyszone uczelnie.



Dublin City University

stanowi przykład jednej z najprężniej rozwijających się szkół wyższych w Europie. Mimo iż jest stosunkowo młodym uniwersytem, od początku swojej 30-letniej historii prezentuje wysoki poziom kształcenia, konsekwentnie budując przewagę dzięki eksplorowaniu nowatorskich rozwiązań w obszarze organizacji dydaktyki. Znajduje to odzwierciedlenie zarówno w praktyce, jak i w pracy badawczej specjalizowanych jednostek organizacyjnych, takich jak Centrum Rozwoju Kształcenia i Uczenia się CASTeL (Centre for the Advancement of Science Teaching and Learning).



Przez wprowadzanie elastycznych ścieżek nauczania i promowanie interdyscyplinarnego podejścia w nauce, zacierają się tu znane z innych uczelni europejskich tradycyjne podziały między poszczególnymi dyscyplinami naukowymi, jak i sztywne struktury organizacji studiów ze względu na wydziały i kierunki kształcenia. Jest to zatem wartościowa instytucja z punktu widzenia nowoczesnego

podejścia do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego.

Uczelnia kształci rocznie około 10 tys. studentów i posiada prestiżową akredytację międzynarodowego stowarzyszenia Association of MBAs, w zakresie Magisterskich Studiów Menedżerskich. Jako instytucja partnerska Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, stanowi dobry punkt odniesienia w pracach nad doskonaleniem jakości kształcenia i tworzeniem nowych kierunków, których absolwenci odpowiedzialiby realnym potrzebom współczesnego rynku pracy. Ze względu na język angielski, jako podstawowy język wykładowy, współpraca i wymiana doświadczeń z tym partnerem gwarantuje szczególnie cenne i uniwersalne doświadczenie z punktu widzenia zawodowej mobilności nauczyciela akademickiego, w ramach wspólnej przestrzeni szkolnictwa wyższego w Europie. Uczelnia jest otwarta na wymianę międzynarodową i prowadzi otwartą politykę zapraszania prelegentów i wykładowców z różnych krajów Unii Europejskiej, co jest jednym ze sposobów uatrakcyjnienia oferty dydaktycznej, szczególnie w ramach programów kształcenia ustawicznego. Partnerem operacyjnym w obszarze rozwiązań e-learningowych podczas wizyty studyjnej na Uniwersytecie w Dublinie jest School of Computing.



**UNIVERSIDAD
DE SALAMANCA**

Universidad de Salamanca

jest najstarszym uniwersyte-tem w Hiszpanii, o blisko 800-letniej tradycji. Pod względem wymiany w ramach europejskich programów mobilności jest to jeden z głównych ośrodków akademickich południowej

Europy, wykazujący się najwyższym procentowym udziałem studentów zagranicznych w ogólnej liczbie osób studiujących, która wynosi prawie 30. tysięcy.

Konsekwentna orientacja na międzynarodowy zakres działania wymaga zapewnienia oferty edukacyjnej na najwyższym poziomie jakościowym. Uniwersytet w Sala-

mance stanowi po tym względem wzorcowy ośrodek akademicki nie tylko w obszarze hiszpańskojęzycznym, ale również w aspekcie kompetencji języka angielskiego i mobilności międzynarodowej, czego potwierdzeniem jest pierwsze miejsce kierunku filologii angielskiej w rankingu wszystkich hiszpańskich uczelni. Uczelnia stwarza szerokie możliwości realizacji ambicji zawodowych w zakresie nauczania na poziomie akademickim, aktywnie wspiera wymianę doświadczeń z tego obszaru między dydaktykami oraz organizuje kursy doszkalające, zorientowane na podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych na poziomie szkolnictwa wyższego.

Partnerami operacyjnymi w wizycie studyjnej Centrum E-learningu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu są:

Uczelniana grupa badawcza GRIAL (GRupo de Investigación en Interacción y eLearning), odpowiedzialna za organizację działań związanych z nauczaniem na odległość i interakcją w procesach dydaktycznych,

Regionalna grupa badawcza Research Group of Excellence of the Junta de Castilla y Leon, odgrywająca rolę koordynatora programów uniwersyteckich dotyczących zagadnień doskonalenia jakości kształcenia, standardów metodycznych i szkoleń zawodowych dla nauczycieli akademickich.



Katholieke Universiteit Leuven

jest najstarszym i jednym z najbardziej prestiżowych uniwersytetów w Belgii. Uczelnia posiada kilkusetletnią tradycję i doświadczenie w kulturowaniu, na gruncie edukacji i nie tylko, wartości charakterystycznych dla wielokulturowej Belgii, takich jak poszanowanie dla różnorod-

ności i dążenie do wyrównywania szans oraz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Od 40 lat funkcjonuje jako dwie niezależne instytucje szkolnictwa wyższego i jest z tego względu wartościowym partnerem w wymianie doświadczeń z niderlandzko- i francuskojęzycznego systemu szkolnictwa wyższego.

Katolicki Uniwersytet w Leuven jest największym pracodawcą w regionie, zatrudniającym prawie 18 tys. pracowników, z czego ponad 6 tys. to nauczyciele akademicy. Liczba studentów kształcących się na wszystkich wydziałach sięga prawie 37 tys. rocznie, z czego około 2,5 tys. stanowią uczestnicy wymiany międzynarodowej.

Silna specjalizacja w obszarze edukacji międzynarodowej wymaga skoordynowanego wsparcia w postaci całej gamy kursów wyrównawczych, szkoleń podnoszących umiejętności kadry dydaktycznej w pracy zawodowej w wymiarze ogólnoeuropejskim, a także różnorodnych form angażujących odbiorców kształcenia ustawicznego. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i wysokim kompetencjom uczelnia ta jest bardzo aktywnym podmiotem w obszarze





wyznaczania standardów edukacyjnych i promowania dobrych praktyk zawodowych w europejskiej przestrzeni szkolnictwa wyższego.

Wielkość i zakres działania uniwersytetu wymaga odpowiedniego wsparcia nowoczesnymi technologiami informacyjnymi. Od 10 lat Uniwersytet w Leuven rozwija własne wirtualne środowisko kształcenia (Virtual Learning Environment), którego sercem jest platforma e-learningowa ToLeDO. Jest to bardzo zaawansowany system informacyjny, który został w pełni zintegrowany z systemami administracyjnymi uczelni. Niezwykle istotne w kontekście założeń projektu TALARIA jest również to, iż partner ten posiada unikatowe doświadczenie w zakresie rozwiązywania złożonego problemu, jakim jest równoległa obsługa wielu odmiennych procesów dydaktycznych w ramach specyfiki edukacji lokalnej i międzynarodowej.

Wykuwamy jakość

27 maja br. odbyła się konferencja podsumowująca działalność Sekcji Obsługi Projektów Rozwojowych realizującej od 2008 r. projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IV: Szkolnictwo wyższe i nauka, Poddziałanie 4.1.1: Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni. Projekty otrzymały wspólną nazwę Kuźnia Kadr. Ich celem jest wzmocnienie potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego poprzez rozszerzanie i wzbogacanie oferty edukacyjnej oraz podniesienie jej jakości. Podczas konferencji odbyła się również prezentacja czwartej już edycji projektu.

Poprosiliśmy dr inż. Dorotę Kwiatkowską-Ciotucha oraz dr inż. Urszulę Załuską – współautorki wszystkich czterech projektów (i osoby zarządzające nimi), o kilka faktów dotyczących działań realizowanych w Sekcji Obsługi Projektów Rozwojowych.



Dr inż. Urszula Załuska – ekspert ds. ewaluacji i dr inż. Dorota Kwiatkowska-Ciotucha – menedżer projektów

Proszę powiedzieć, jakie były inspiracje do napisania projektów i jakie działania są realizowane w ramach kolejnych edycji projektu Kuźnia Kadr.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: W poprzednim okresie programowania, tj. w latach 2004- 2006 napisałyśmy i zrealizowałyśmy w ramach naszej uczelni 7 projektów szkoleniowych finansowanych ze środków Europejskiego

Funduszu Społecznego. Projekty te cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony osób pracujących. W obecnym okresie programowania pojawiły się szczególne możliwości dla szkół wyższych – Ministerstwo Rozwoju Regionalnego utworzyło specjalny priorytet w ramach POKL dedykowany uczelniom, gdzie blisko miliard euro przeznaczono na programy rozwojowe uczelni. Wdrażanie tego priorytetu przekazano Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pierwszy konkurs ogłoszono w lutym 2008 r. i udostępniono w nim praktycznie wszystkie możliwe do realizacji formy wsparcia, tj. m.in. studia podyplomowe, szkolenia dla nauczycieli akademickich i dla kadry kierowniczej uczelni, szkolenia i staże dla studentów. W dwuosobowym zespole przygotowaliśmy ogólną koncepcję wniosku. Potem współpracowałyśmy z Ałłą Witwicką-Dudek z Biura Karier i innymi osobami, których zaangażowanie i chęć współpracy znałyśmy już z innych projektów EFS.

Projekt pod nazwą **Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu kuźnią kadr menedżerskich dla opartej na wiedzy gospodarki** został złożony w kwietniu 2008 r. i zawierał cztery komponenty działań: w zakresie unowocześnienia i wzbogacenia oferty edukacyjnej, podnoszenia kompetencji kadry akademickiej, współpracy uczelni z pracodawcami i polepszenia jakości zarządzania uczelniami. Projekt dostał dofinansowanie, a na realizację zaplanowanych celów otrzymaliśmy blisko 5 mln zł. Wtedy to był największy projekt szkoleniowy realizowany przez nasz Uniwersytet. Wszystkie formy wsparcia zapro-

ponowane w projekcie cieszyły się dużym zainteresowaniem, największym – ku naszemu zaskoczeniu – zajęcia wyrównawcze z matematyki i fizyki dla studentów I roku. Zapisali się na zajęcia blisko połowa pierwszoczolniczków. Studenci masowo byli również zainteresowani odbyciem staży i praktyk w różnych firmach. Bardzo szybko wykorzystaliśmy wszystkie środki z projektu na ten cel. Duży sukces odniosły również międzywydziałowe, modułowe studia podyplomowe z zakresu: zarządzania projektami, zarządzania w przedsiębiorstwie i analizy finansowej. Mieliśmy ponad trzykrotnie więcej chętnych niż zakładaliśmy w planach projektu. Bardzo dobre oceny u uczestników uzyskały szkolenia adresowane do pracowników akademickich. Mieliśmy także ofertę dla kadry administracyjnej, były to szkolenia z obsługi dziekanatu, wykorzystania programu Excel, z prawa pracy, z księgowości. Realizacja tak dużego projektu nie była prosta. Potrzebowałyśmy pomocy i wsparcia ze strony władz uczelni. I taką pomoc od prof. Marka Łyszczaka, prorektora ds. Rozwoju i Promocji Uczelni otrzymaliśmy. Uzyskałyśmy w budynku L pomieszczenia na potrzeby biura. Kolejnym krokiem było utworzenie nowej jednostki administracyjnej. Duże zainteresowanie uczestników projektu zaproponowanymi przez nas formami wsparcia, skłoniło nas do podjęcia kolejnych wyzwań. W 2009 r. MNiSW ogłosiło dwa konkursy, na które złożyłyśmy kolejne aplikacje. Sukces pierwszego projektu spowodował, że nazwy kolejnych projektów zaczynałyśmy od określenia Kuźnia Kadr. I tak powstała Kuźnia Kadr 2 (pozyskano środki w wysokości ok. 9,2 mln zł) głównie dedykowana kadry akademickiej, i Kuźnia Kadr 3 (14,6 mln zł) dedykowana studentom. W ramach obu Kuźni zaplanowałyśmy również utworzenie i wdrożenie nowych specjalności.

Urszula Załuska: W ramach Kuźni Kadr 2 rozszerzyłyśmy ofertę edukacyjną Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów o specjalności anglojęzyczne: *bussines administration* pod opieką dr hab. Ewy Stańczyk-Hugiet, prof. UE oraz *financial management* i *corporate finance* – pod opieką prof. dr hab. Krzysztofa Jajugi i dr. Tomasza Słońskiego. Mam nadzieję, że po zakończeniu projektu, przygotowane w ramach Kuźni programy anglojęzycznych studiów znajdą się w podstawowym programie edukacji na naszej uczelni.

Obserwując duże zapotrzebowanie rynku edukacyjnego kształceniem ustawicznym uwzględniliśmy w projekcie tzw. krótkie formy szkoleniowe (do 40 godzin) dla osób pracujących. Raz w semestrze ogłaszamy nabór z propozycją 20-30 szkoleń z różnych obszarów, m.in. dotyczących finansów, rachunkowości, marketingu, zarządzania, różnic kulturowych, pozyskiwania środków zewnętrznych, wykorzystania pakietów użytkowych. Kursy te są adresowane do osób aktywnych zawodowo, najchętniej z dużym doświadczeniem. Zainteresowanie jest ogromne, w ciągu tygodnia zgłasza się do nas blisko 1000 osób. Ze względów logistycznych (liczba dostępnych sal)



Otwarcie konferencji: Prorektor ds. Rozwoju i Promocji Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, dr hab. Marek Łyszczak, prof. UE

i możliwości czasowych kadry akademickiej uczestniczącej w projekcie, możemy przyjąć na kursy tylko część z tych osób, jest to grupa około 400 osób. Mamy ofertę w języku polskim, angielskim i niemieckim. Co nie jest zaskoczeniem – w szkoleniach głównie uczestniczą kobiety.

W projekcie *Kuźnia Kadr 2* mamy także komponent dla doktorantów. Proponujemy współpracę z przedsiębiorstwami, w których doktoranci mogą realizować badania związane z przygotowaniem doktoratu. Projekt pozwala na finansowanie opiekuna empirycznej części doktoratu. W tym obszarze mamy jeszcze część funduszy niewykorzystanych, gdyż oddźwięk wśród doktorantów nie jest zbyt duży. Liczymy, że w nadchodzącym roku akademickim ten komponent się ożywi, uzyskaliśmy bowiem zgodę MNiSW na poszerzenie zakresu wykorzystanie tych środków. Obecnie możemy sfinansować doktorantom udział w konferencjach z referatem, jak i zakup danych statystycznych czy literatury fachowej. Warto też wspomnieć o adresowanej do dydaktyków tzw. Szkole Trenerów i Szkole Mistrzów. Zauważyliśmy bowiem, że dla realizacji

FELIETONY



Wystąpienie dr. inż. Herberta Wirtha, Prezesa KGHM Polska Miedź SA - partnera strategicznego

W ramach realizowanych projektów skorzystało już z oferty: 2500 osób w KK1, po 2000 osób w KK2 i KK3

kształcenia ustawicznego – z którego oferty korzystają głównie osoby ze stażem zawodowym – nauczycielom akademickim potrzeba dodatkowych umiejętności dydaktycznych, bardziej elastycznego dostosowywania programu, nietypowego sposobu prowadzenia zajęć. I takie kompetencje można u nas zdobyć.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: W *Kuźni Kadr 3* rozszerzyliśmy ofertę edukacyjną o nową specjalność *skarbowość* na Wydziale NE. Są to studia niestacjonarne II stopnia na kierunku finanse i rachunkowość. Specjalność ta cieszy się dużym zainteresowaniem. Mieliśmy mieć dwie edycje, udało nam się wygospodarować środki na trzecią. Kontynuujemy realizację zajęć wyrównawczych z matematyki i fizyki. Oferujemy studentom szkolenia z zakresu programu „Logistyka w SAP ERP”, a także zaproponowaliśmy studentom i absolwentom płatne staże u pracodawców. W ramach tego projektu współpracujemy z Biurem Karier i Promocji Zawodowej. W projekcie *Kuźnia Kadr 3* przewidziano formę podziękowania pracodawcom za udział w programie płatnych staży, za przygotowanie bogatego i różnorodnego programu oraz za czas poświęcony studentom. W listopadzie 2010 r. na specjalnej uroczystości pn. Gala Pracodawców przyznaliśmy wyróżniającym się pracodawcom specjalne certyfikaty i statuetki.



Pracownicy Kuźni Kadr

Mamy też szkolenia w ramach „Profesjonalnej Akademii Kariery”, przygotowujące studentów i absolwentów do wejścia na rynek pracy. Przygotowaliśmy także cykl seminariów dla pracodawców z regionu Dolnego Śląska i pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego, poruszających zagadnienia nowoczesnej gospodarki. Rozpoczęliśmy w maju br. spotkania z pracownikami korporacji, tematem którego była „Zielona gospodarka jako wyzwanie dla kształcenia ekonomistów”. We wrześniu br. planujemy cykl spotkań nt. roli pracodawcy jako tutora i mentora studentów/absolwentów.

Urszula Załuska: W projekcie *Kuźnia Kadr 2* pojawiła się nowa możliwość wykorzystania środków na sfinansowanie pobytu na naszej Uczelni tzw. *visiting profesor*, czyli osób z zagranicznych ośrodków akademickich. Katedra lub instytut mogą zgłosić do nas wnioski i uzyskać środki na pokrycie kosztów dojazdu gościa z zagranicy i wynagrodzenie za przeprowadzone wykłady i zajęcia. Mamy też środki do wykorzystania przez naszą kadrę dydaktyczną. Możemy sfinansować pobyt pracownika w zagranicznym ośrodku akademickim celem podwyższenia kompetencji dydaktycznych.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: Wielkość kolejnych projektów rozwojowych spowodowała konieczność wydzielenia w ramach uczelni jednostki odpowiedzialnej za ich wdrażanie. Na mocy Zarządzenia Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 28/2009 1 września 2009 r. utworzono Sekcję Obsługi Projektów Rozwojowych. W kierowanej przeze mnie sekcji obecnie pracuje ponad 20 osób, których wynagrodzenia są w całości finansowane ze środków projektów rozwojowych uczelni. Pracownicy sekcji sami piszą projekty i aplikują o środki. Naszym bezpośrednim przełożonym jest prof. Marek Łyszczak. Zawsze możemy liczyć na jego doradztwo, my natomiast staramy się konkretnymi efektami, czyli kolejnymi pozyskanymi do realizacji projektami wykazywać, że jesteśmy profesjonalni w tym co robimy.

Najnowszy projekt to Kuźnia Kadr IV. Proszę przybliżyć jego ideę. Po raz pierwszy w projekcie pojawia się strategiczny partner. Jest nim KGHM Polska Miedź SA. Proszę powiedzieć na jakich zasadach będzie się odbywała ta współpraca.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: W 2010 r. MNiSW rozpięło trzy niezależne konkursy na projekty rozwojowe uczelni, jednak z zastrzeżeniem, że w każdym konkursie uczelnia można złożyć tylko jeden wniosek. Chęć aplikowania o środki wyraziło Biuro Nauki i Współpracy z Gospodarką, kierowane przez prof. Wandę Kopertyńską. Działająca w Biurze Sekcja Projektów Europejskich złożyła dwa wnioski. My czyli Sekcja Obsługi Projektów Rozwojowych – jeden. Ostatecznie dofinansowanie otrzymał jedynie nasz projekt.

W konkursie, w którym uczestniczyliśmy w 2010 r. był obligatoryjny wymóg partnerstwa z pracodawcą. Z uwagi na to, że jako uczelnia publiczna jesteśmy jednostką sektora finansów publicznych, partnera należało wybrać zgodnie z procedurą PZP. Na nasze ogłoszenie odpowiedziała firma KGHM Polska Miedź SA, wieloletni partner uczelni i pracodawca o olbrzymim znaczeniu zarówno w regionie, jak i w Polsce. Udało nam się uzyskać finansowanie na – najdłuższy jak dotąd okres – na pięć lat (2011-2015), na kwotę blisko 25 mln zł. W ramach projektu *Kuźnia Kadr IV* będą uruchomione w roku akademickim 2011/2012 na studiach niestacjonarnych II stopnia, na Wydziale ZIIIF na kierunku *informatyka i ekonometria* dwie nowe specjal-



Pracownicy Kuźni Kadr

ności: *analityk biznesu* i *menedżer projektu*. Specjalności te będą prowadzone zarówno przez wykładowców Uniwersytetu Ekonomicznego, jak i praktyków. Program studiów na nowych specjalnościach wypracowaliśmy wspólnie z KGHM Polska Miedź SA.

Proszę powiedzieć o certyfikatach, które będą mogli zdobyć studenci w ramach projektu Kuźnia Kadr IV. Czy studia na tych dwóch specjalnościach będą płatne?

Urszula Żaluszka: W ramach specjalności *analityk biznesu* i *menedżer projektu* studenci będą przygotowywani do: zdobycia na bardzo preferencyjnych warunkach certyfikatu SPSS Technology Junior Expert przyznawanego przez SPSS Polska (w ramach specjalności *analityk biznesu*); najlepsi studenci mogą przystąpić do egzaminu na certyfikat SPSS Technology Expert; egzaminów, takich jak: PRINCE2®, PMI® i inne, potwierdzających umiejętności kierowania projektami (*menedżer projektu*). Za studia na specjalności: *analityk biznesu* i *menedżer projektu* czesne wynosi 1990 zł za semestr.

Jakie jeszcze komponenty wchodzi w projekt Kuźnia Kadr IV?

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: Zamierzamy badać losy absolwentów. Chcemy aktywniej działać we wdrażaniu e-learningowych zajęć dydaktycznych (planujemy utworzyć profesjonalne studio nagrań). Otwarcie się uczelni na edukację na II stopniu (na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych) powoduje, że chcemy poznać i ocenić kompetencje i przygotowanie osób chcących kontynuować kształcenie na studiach magisterskich.

Urszula Żaluszka: Wprowadzenie zasad bolońskich i możliwość podjęcia studiów przez każdego, kto posiada licencjat, powoduje, że studenci dysponują bardzo zróżnicowaną wiedzą. Tak naprawdę osoby z uczelni nieekonomicznych powinny zacząć studia na semestrze zerowym i dopiero dołączyć do tych, którzy studia ekonomiczne kontynuują. Nie praktykuje się takich rozwiązań. Dlatego postanowiliśmy dokonać oceny wiedzy kandydatów, by na tej podstawie umożliwić studentom na e-learningowych zajęciach uzupełnić merytoryczne „braki”.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: Oczywiście, będziemy kontynuować działania realizowane już w KK3, takie jak: zajęcia wyrównawcze, płatne staże dla studentów, współpraca z Biurem Karier.

W poprzednim numerze pisma PORTAL (nr 1(9)/2011) pisaliśmy o inwestycyjnych korzyściach płynących z realizacji tych projektów. Nasza uczelnia dzięki pozyskanym środkom sfinansowała m.in. budowę 5 wind. Jakie inne inwestycje udało się zrealizować?

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: Dzięki zdobytym środkom wykonanych będzie 9 wind. Siedem w obiektach we Wrocławiu i dwie w Jeleniej Górze. Wyposażono już 20-stanowiskowe laboratorium na parterze w budynku Z i dwa laboratoria na III piętrze. Za pozyskane środki przeprowadzono modernizację pomieszczeń na parterze budynku L i dostosowano je do potrzeb biura projektów i siedziby Sekcji. W najbliższym czasie czeka nas utworzenie studia nagrań, profesjonalnego *call center*, w ramach którego będziemy badać losy absolwentów. W przyszłym roku planujemy wyrównanie terenu na stronie B kampusu, aby ułatwić, a wręcz umożliwić poruszanie się osobom niepełnosprawnym ruchowo. W ramach projektu *Kuźnia Kadr 3* zakupiliśmy wykorzystywany w bibliotece specjalistyczny sprzęt komputerowy dla osób niewidomych i niedowidzących.

Państwa oferta to nie tylko wspieranie edukacji, otwieranie nowych specjalności, nowych kierunków studiów. Proszę powiedzieć, jakie inicjatywy podejmujecie w Sekcji Obsługi Projektów Rozwojowych.

Dorota Kwiatkowska-Ciotucha: Głównym celem Sekcji jest wzmacnianie potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego poprzez prawidłową realizację projektów rozwojowych, które otrzymały dofinansowanie, zgodnie z zatwierdzonymi budżetami i harmonogramami. Wizją dla naszej Sekcji jest ciągły jej rozwój, zarówno przez doskonalenie zespołu projektowego, jak i poprzez dalsze skuteczne aplikowanie o środki zewnętrzne. Pracownicy oraz współpracownicy to zespół wysoko wykwalifikowanych osób – wbrew obiegowym opiniom – fluktuacja personalna wcale nie odbiega od norm. Obecnie jest to 20 pracowników etatowych charakteryzujących się pracowitością, profesjonalizmem, innowacyjnym podejściem do zadań projektowych, potrafiących pracować zespołowo. Myślę, że wyróżnia nas skuteczność i efektywność działania. Oprócz etatowych pracowników sekcji, na co dzień współpracujemy z liczną już grupą dydaktyków naszej uczelni. Oprócz wcześniej wymienionych osób w gronie tym są: dr hab. Bartłomiej Nita, dr Janusz Lichtarski, dr Marek Pałka, dr Marek Wąsowicz, dr Sylwia Wrona, mgr Agnieszka Pietrus-Rajman. Zaangażowanie i twórcze inicjatywy mgr Agnieszki Pietrus-Rajman (szkolenia realizowane w ramach projektu KK2) zostały dostrzeżone przez kapitułę konkursu w Programie Life Long Learning. Otrzy-

mała ona nagrodę ELL (European Language Label) tzw. europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych. Cieszymy się bardzo z jej sukcesu. Osoby z nami współpracujące mają duże doświadczenie dydaktyczne, naukowe i praktyczne. Dlatego ich zajęcia są tak ciekawe i atrakcyjne dla uczestników, szczególnie już pracujących, którzy mogą przedyskutować wiele problemów z praktyki i znaleźć cenne dla siebie rozwiązania.

Urszula Załuska: Jesteśmy świadomi jak wielka może być nasza grupa docelowa. Dlatego chcąc do niej dotrzeć stosujemy różne działania marketingowe. W naszej komunikacji wykorzystujemy narzędzia i serwisy społecznościowe, m.in. jesteśmy na Facebooku; stosujemy aplikacje internetowe, interaktywne wizualizacje – odbiorca bowiem chce być dobrze poinformowany, ale także w sposób ciekawy, w inteligentnej i zabawnej formie. Zachęcam więc do odwiedzenia naszych stron internetowych, zarówno Sekcji, jak i poszczególnych projektów. W ramach naszych „codziennych” aktywności w sierpniu i we wrześniu br. przyjmujemy ośmiu praktykantów, którzy będą się u nas uczyli praktycznej realizacji zasad marketingu, promocji, itp. W nadchodzącym roku akademickim planujemy roz-

winać nowe formy informowania o naszych projektach (happeningi, spotkania, imprezy otwarte), będziemy wydawać tematyczne biuletyny informacyjne (prezentujące nasze projekty, pokazujące korzyści jakie beneficjanci uzyskują). Próbuje także w ekspansywny sposób dotrzeć do pracodawców i pracowników z regionu Dolnego Śląska przygotowując dla nich specjalistyczne seminaria. Naszymi projektami wpisujemy się w strategię rozwojowe Unii Europejskiej zakładające ciągłe podnoszenie kwalifikacji, pozyskiwanie specjalistycznej wiedzy, mentoring i tutoring w ramach tworzenia wzajemnych relacji między pracodawcami i pracownikami. Wizerunek marki Kuźnia Kadr Uniwersytetu Ekonomicznego kojarzony już jest z dynamizmem, otwartością na nowe trendy, z wiedzą przekazywaną w atrakcyjnej formie. Z profesjonalizmem. Sekcja przygotowuje się także do kolejnego projektu rozwojowego w zakresie zarządzania uczelnią. Myślimy także o udziale w konkursach na projekty innowacyjne i dotyczące współpracy ponadnarodowej oraz chcemy wziąć udział w programach LLL i Leonardo da Vinci. Jest wiele pomysłów. Jest co robić.

Dziękuję za rozmowę
Lucyna Wasylina

5 lat Biura Karier



W 2011 roku Biuro Karier i Promocji Zawodowej UE obchodzi 5-lecie swojej działalności. Z tej okazji przypominamy okoliczności i historię powstania tej jednostki oraz przybliżamy plany działań na przyszłość.

Na początku 2006 r. rektor Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu prof. dr hab. Bogusław Fiedor w ramach rozszerzania i unowocześniania oferty uczelni wskazał potrzebę utworzenia samodzielnego Biura Karier i Promocji Zawodowej na naszej uczelni. Dotychczas funkcję tę pełniło Międzyuczelniane Biuro Karier, mające siedzibę obok Uniwersytetu Wrocławskiego. Odległość od naszej uczelni oraz oferta przeznaczona dla studentów wszystkich publicznych uczelni Wrocławia sprawiała, że studenci i absolwenci Akademii Ekonomicznej nie korzystali zbyt często z usług biura.

Inicjatywą rektora było powołanie biura dostosowanego, w jak największym stopniu, do potrzeb studentów i absolwentów ówczesnej Akademii Ekonomicznej. Autorski projekt stworzenia takiej jednostki przedstawiła Ałta Witwicka-Dudek. W maju 2006 r. pod jej kierownictwem biuro rozpoczęło swoją działalność na uczelni, w październiku zaś nastąpiło uroczyste otwarcie Biura Karier i Promocji Zawodowej.

Na początku swojej działalności Biuro Karier kładło nacisk przede wszystkim na dwa kierunki działań. Pierwszym z nich było nawiązywanie współpracy z pracodawcami z branży ekonomicznej, produkcyjnej, finansowej i pozyskiwanie dla studentów ofert pracy i praktyk w tych ob-



Pierwszi pracownicy Biura Karier na Targach pracy (X 2006 r.)

szarach. Drugi kierunek działalności to poradnictwo zawodowe dla studentów i absolwentów. Wielu z nich w Biurze Karier po raz pierwszy miało styczność z testami predyspozycji i kompetencji zawodowych, określeniem ścieżki własnego rozwoju zawodowego czy możliwością indywidualnego spotkania z doradcą zawodu.

Zanim biuro znalazło swoje miejsce w budynku E na II piętrze, gościny użyczyło nam Biuro Promocji w pokoju 106 E i tam odbywały się pierwsze konsultacje ze studentami.

Po zaadaptowaniu pokoju 210 w budynku E, biuro mogło rozwinąć skrzydła, a tym samym swoją działalność. W ofercie znalazły się: szkolenia i warsztaty dla studentów, targi pracy „Spotkania z Pracodawcą”, spotkania rekrutacyjne z firmami, a później także konsultacje prawne i psychologiczne dla studentów.



Szkolimy się (V 2009 r.)

Dzisiaj posiadając własną stronę internetową, testy predyspozycji zawodowych w wersji elektronicznej przeprowadzane *on-line*, wiele innych udoskonaleń oraz nowy dodatkowy pokój 207 E, Biuro Karier pełni rolę miejsca przyjaznego dla studentów, otwartego na ich potrzeby i ułatwiającego im odnalezienie swojego miejsca na rynku pracy.

Byliśmy także inicjatorem wielu innych działań na naszej Uczelni. W grudniu 2006 r. rozpoczęło działalność Biuro Projektu „Teraz Wrocław”. Celem projektu jest promocja akademickości Wrocławia, zachęcenie potencjalnych studentów do podjęcia studiów na uczelniach wrocławskich. Dzięki działaniom projektu „Teraz Wrocław” na studia do Wrocławia przyjechało ponad 250 osób z 7 krajów. W maju 2008 r. zorganizowaliśmy konferencję pt. „Idea life-long learning w Uniwersytecie Trzeciego Wieku – nowe zadania edukacji dorosłych na Dolnym Śląsku”, której efektem było utworzenie w październiku Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Jednym z najbliższych wyzwań stojących przed zespołem Biura Karier jest rozpoczęcie projektu „Mentoring dla studentów”. Projekt ten realizowany będzie równoległe na uczelniach zrzeszonych w Dolnośląskiej Sieci Biur Karier, ale Biuro Karier naszej Uczelni jest jego inicjatorem. Pomysł na ten projekt został zaczerpnięty z dobrych praktyk naszych partnerów z Niemiec i Wielkiej Brytanii, gdzie



Kierownik BKIPZ Ałła Witwicka – Dudek wraz JM Rektorem Bogusławem Fiedorem na Targach Pracy (X 2010 r.)

z powodzeniem realizowane jest tego rodzaju wsparcie dla studentów oraz osób już pracujących, a chcących zadbać o własny rozwój zawodowy.

Projekt zakłada indywidualne wsparcie studentów przez doświadczonych przedstawicieli biznesu, administracji i sektora społecznego. Studenci będą mogli w rozmowach z Mentorami zweryfikować swoje plany zawodowe, sprawdzić potencjał, lepiej przygotować się do przyszłej pracy.

Doradcy Biura Karier to zespół profesjonalistów nastawionych na rozwój kompetencji niezbędnych do wysokiej jakości pracy na rzecz naszych klientów. Staramy się więc w ofertę naszego biura wpisywać nowe narzędzia i metody pracy, takie jak najnowsze testy kompetencji czy Career Coaching.



Katarzyna Sławińska-Oleszek z partnerami z Niemiec podczas wspólnej pracy (VI 2011 r.)

Wiele pomysłów na doskonalenie warsztatu pracy czerpiemy z doświadczeń współpracy z innymi, polskimi i zagranicznymi biurami karier. Nawiązaliśmy współpracę z biurami karier Uniwersytetu w Poczdamie, Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Politechniki w Wildau oraz z naszymi partnerami z Węgier oraz z Wielkiej Brytanii.

W najbliższych latach zamierzamy kontynuować współpracę z obecnymi partnerami oraz pozyskać nowych. Mamy nadzieję, że kolejne 5 lat będzie dla nas okazją do dalszego



Zakończenie kursu adaptacyjno-językowego Projektu „Teraz Wrocław” (IX 2010 r.)

rozwoju, aby w możliwie jak największym stopniu, wychodzić naprzeciw potrzebom naszych studentów i absolwentów.

W trakcie najbliższych Targów Pracy Spotkanie z pracodawcą w dniu 19 października br. z naszymi gośćmi będziemy świętować nasz jubileusz, na który serdecznie zapraszamy.

Oferta Biura Karier i Promocji Zawodowej dla studentów, absolwentów oraz pracodawców dostępna jest na stronie internetowej Biura pod adresem www.biurokarier.ue.wroc.pl.

Przygotował: zespół Biura Karier i Promocji Zawodowej

Zespół Biura Karier początkowo liczył pięciu pracowników. Byli to: mgr Ałła Witwicka-Dudek – kierownik oraz mgr Justyna Gruszczyńska-Wolak, mgr Marta Cygan, mgr Karolina Urbańska i mgr Małgorzata Krynicka-Duszyńska – jako doradcy zawodu. Po powstaniu Biura Projektu „Teraz Wrocław” w 2007 r. do zespołu dołączyły kolejne trzy osoby: mgr Maria Hryceniak, mgr Magdalena Kuźnicka (obecnie p.o. kierownika Biura) i mgr Mirosław Lebedź. Następnie w naszym zespole rozpoczęli pracę: mgr Magdalena Ryś, lic. Beata Kwiatkowska (pracowała w latach 2008-2010), mgr Ewelina Misiewicz, mgr Joanna Włodarczyk (2009-2011), mgr Katarzyna Sławińska-Oleszek, Marzena Kozłowska, mgr Elwira Traczyk (2010-2011) oraz mgr Joanna Tatar.

Nasz wkład w piękno prezydencji

Rozmowa z laureatką konkursu Alicją Koryś



Alicja Koryś, studentka Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu została jednym z 22 laureatów konkursu plastycznego na plakat promujący polską prezydencję w Unii Europejskiej. Komisja konkursowa wybrała spośród 242 prac 22 plakaty, które w czerwcu reprezentowały nasz region na wernisażu w Brukseli. Nagrodzone prace były w lipcu wystawiane na wrocławskim Rynku, a następnie wystawa zawita do kilkunastu miast Dolnego Śląska i na Opolszczyźnie. Wśród nich jest właśnie plakat Alicji Koryś. Organizatorem konkursu plastycznego pt. „Nadaj Ton Polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej” była Lidia Geringer de Oedenberg, poseł do Parlamentu Europejskiego.



Alicja Koryś

Proszę opowiedz, w jaki sposób ekonomista trafia na konkurs plastyczny?

Alicja Koryś: Oglądałam fakty regionalne i usłyszałam o konkursie ogłoszonym przez panią poseł Lidię Geringer de Oedenberg na plakat polskiej prezydencji. Zaświtała mi pewna myśl. Odwiedziłam stronę internetową, zapoznałam się z warunkami

konkursu i swój pomysł – we współpracy z kolegą – przełałam na papier. Złożyłam projekt. Z wielką radością dowiedziałam się, że dostałam wyróżnienie, a moja praca została dostrzeżona wśród ponad 240 innych prac. Nagrodą za wyróżnienie jest wyjazd do Brukseli na wernisaż wybranych prac w Parlamencie Europejskim i spotkanie z panią poseł. Plakaty będą prezentowane również w Polsce,

w lipcu na wrocławskim rynku, a potem wystawa trafi do 11 miast województwa dolnośląskiego i opolskiego.

Mogę również dodać, że to już mój drugi plakat dotyczący Unii Europejskiej. Pierwszy, który zrobiłam w gimnazjum, wygrał w szkolnym konkursie. Promował wówczas wejście Polski do Unii.

Opowiedz co studiujesz, jaki był powód wyboru naszej uczelni?

Miałam problem z wyborem studiów, nie miałam bowiem wymarzonego kierunku. Myślałam o czymś mającym związek z zarządzaniem lub ekonomią. Moja koleżanka studiowała już na Politechnice Wrocławskiej na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji, i chwaliła sobie ten kierunek. Dlatego zaczęłam szukać w Internecie informacji o tym kierunku. Trochę z obawy o moje umiejętności z matematyki nie chciałam studiować na Politechnice, a przeglądając stronę rekrutacji Uniwersytetu Ekonomicznego zobaczyłam, że kierunek ten jest w jego ofercie. Porównując programy na obu uczelniach stwierdziłam, że bardziej ciekawy jest na Uniwersytecie Ekonomicznym. I tak oto jestem

już na III roku na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym.

Jak z perspektywy trzech lat studiów oceniasz zajęcia, program kierunku?

Mam wrażenie, że program jest przeładowany teorią. Dopiero na III roku odbywają się obowiązkowe miesięczne praktyki. Według mnie przez cały tok studiów zajęcia powinny być realizowane w bezpośrednim kontakcie z firmami technologicznymi, w zakładach produkcyjnych. Wiem, że koła naukowe organizują wycieczki do firm. To bardzo cenna inicjatywa. Jednak większość studentów, kiedy nadchodzi czas odbycia obowiązkowej praktyki, w „panice” szuka jakiegokolwiek firmy, aby móc zrobić badania niezbędne do napisania pracy inżynierskiej. Gdybyśmy mieli wcześniej kontakt

z różnymi obszarami produkcji, to z większą świadomością wybieralibyśmy tematy pracy. Może łatwiej byłoby znaleźć miejsce na realizację tej miesięcznej praktyki. Słyszałam, że również w trakcie praktyk tylko niewiele osób miało możliwość poznania firmy od kulis. Z innych wrażeń dotyczących studiów, to zaskoczył mnie ogrom wiedzy i ilość przedmiotów związanych z chemią i fizyką, ale udało mi się, bez większych problemów opanować zakres wymaganej teorii. Mile wspominam laboratoria. Podobała mi się możliwość bezpośredniego wykonywania różnych pomiarów, obliczeń, syntez i analiz. Po trzech latach studiów właśnie takie są moje odczucia. Tak więc chociaż różnie bywało i łatwo nie było, jestem ze studiów i wybranego kierunku zadowolona.

Jaki temat pracy wybrałaś?

Studia inżynierskie na Wydziale IE trwają 7 semestrów. Po semestrze szóstym odbywamy wakacyjne praktyki, na podstawie których piszemy pracę inżynierską. Ja mam praktykę w firmie produkującej wafelki do lodów. Temat mojej pracy brzmi: *Problemy technologiczne i ekologiczne wytwarzania wafli do lodów na przykładzie firmy Grodcono..*

Jakie masz plany po studiach inżynierskich? Co sądzisz o podziale studiów magisterskich na dwa etapy?

W mojej ocenie to dobrze, że można zdobyć dyplom inżyniera, a potem już z większym zrozumieniem swoich potrzeb i możliwości – albo kontynuować kierunek, albo poszukać nowej drogi.

Ja chciałabym spróbować po uzyskaniu dyplomu inżyniera realizować się w fotografii – jako reporter, dziennikarz. Oczywiście nie uważam, że studia na tym kierunku były pomysłem chybionym, planuję też kontynuować studia magisterskie. Bardzo lubię fotografować. A na uczelni mam możliwość realizacji swojej pasji, gdyż działałam jako szef działu fotograficznego w gazecie studenckiej B.e.s.t. Przygotowuję fotorelacje z uczelnianych wydarzeń powiązanych ze studentami. Miałam też w naszej gazecie epizod



Nagrodzony plakat

pisarski, zrobiłam wywiad z kolegą, który zbiera autografy i robi sobie zdjęcia ze znanymi osobistościami, robiłam także wywiad z członkami Kabaretu Skeczów Męczących.

Nie wiem jeszcze jak potoczy się moja droga zawodowa, po zrobieniu dyplomu inżyniera. Mam wiele różnych pomysłów, planów, przedsięwzięć, które chciałabym zrealizować w przyszłości. Co chwilę zmieniam swoje priorytety (śmiech). Na chwilę obecną na pierwszym miejscu jest napisanie pracy i jej obrona. Mam jeszcze pół roku na przemyślenia, w tym czasie może jakaś idea się wykrystalizuje.

Duża grupa młodzieży korzysta w trakcie studiów z wyjazdów w ramach programu Erasmus. Jak na

Wydziale IE kształtują się takie możliwości?

Nasz wydział charakteryzuje się pewną specyfiką programu, dlatego dość trudno w ramach Erasmus znaleźć ofertę na studia o profilu zbliżonym z naszym. Nie oznacza to jednak, że jest to niewykonalne. Brałam pod uwagę możliwość wyjazdu na semestr za granicę, ale zrobiłam sobie bilans za i przeciw. Z analizy wyszło mi, że są kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego programu, którego realizacja pozwoliłaby zaliczyć ten semestr na naszej uczelni, wzrosły ceny utrzymania za granicą, trochę obawiałam się problemów językowych. Dodatkowo zniechęciła mnie opowieść koleżanki, która była na Erasmusie w Portugalii. Została „rzuciona na głęboką wodę”, musiała sama organizować sobie miejsce zakwaterowania, aprowizację itp. Jej historia trochę mnie wystraszyła. Poza tym musiałabym „porzucić” wszystkie działania, jakie rozpoczęłam we Wrocławiu. A tego byłoby mi żal. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że taki zagraniczny wyjazd to świetna okazja do poznania nowych osób, innego kraju, jego kultury i nauki języka obcego. Może w przyszłości pokonam przeciwności losu i pojedę do innego kraju (śmiech).

A jak oceniasz perspektywę pracy po studiach na Wydziale IE.

Studia mają profil związany z produkcją żywności. A żywność będzie produkowana zawsze. Specjaliści w tym zakresie będą zawsze potrzebni. Jestem więc optymistką.

Jakie masz marzenia?

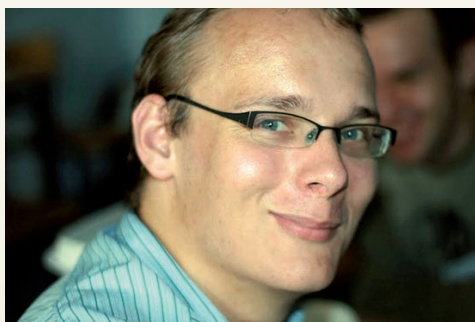
Chciałabym nauczyć się robić profesjonalne fotografie. Ciągłe szukam nowych tematów, ale lubię obserwować i fotografować wydarzenia, eventy, koncerty, z przyjemnością robię portrety osób. Mam już spore archiwum zdjęć piosenkarzy i aktorów. Myślę też o pracy jako fotoreporter. Tymczasem szykuję się do pisania pracy licencjackiej i o jej zakończeniu z sukcesem.

Dziękuję za rozmowę
czerwiec 2011 r.

„Europa 2030. Przyszłość Unii Europejskiej z punktu widzenia Euroobywatela”

„Innowacje tworzą się z twórczego burzenia.”
Yoshihisa Tabuchi

Tomasz Sajewski



Jeszcze nie tak dawno pisałem esej na temat wizji Europy w 2020 roku. Znalazłem się w ścisłej czołówce 10 finalistów z całej Polski. Było to dla mnie interesujące wydarzenie, gdyż nagrodą był lunch z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego prof. Jerzym Buzkiem.

Kiedy zetknąłem się z kolejnym zadaniem budowania wizji Europy wybiegającym o 10 lat dalej niż poprzednio ponownie poczułem, że to ogromnie przyjemne i fascynujące wyzwanie. Zapraszam, więc do wizji, która rozciąga się na dwie dekady w przód. Zapraszam do „Europy Możliwości”.

Europa Możliwości

Jest czerwiec 2030 roku. Lecę samolotem z mojego rodzinnego miasta Suwałki do Wrocławia na Międzynarodowe Targi Innowacyjności organizowane w pierwszym założonym przeze mnie w Polsce Centrum Przyszłości. Centrum Przyszłości jest miejscem kreatywnych przestrzeni i interaktywnych pomieszczeń, gdzie zwrot „User-Driven Innovation”¹ jest powszechnie stosowaną metodyką opracowywania innowacji.

Silnie rozbudowana sieć takich centrów w całej Europie jest następstwem dawnego klastrowego podejścia do pobudzania innowacji. Klastry przez ostatnie 10 lat zupełnie zmieniły model funkcjonowania. Ośrodki badawcze, które dotąd były zamkniętymi przestrzeniami skierowanymi wyłącznie do dużych przedsiębiorców i naukowców otworzyły szeroko drzwi na obywateli. Dzisiaj każdy może wejść i zobaczyć jak powstają technologie, co ciekawsze każdy może mieć w tym aktywny wkład.

Moja żona, razem z którą podróżuję samolotem o napędzie wodorowym² na X Międzynarodowe Targi Innowacyjności organizowane w Centrum Przyszłości

wybudowane przeze mnie w 2015 roku we Wrocławiu, właśnie kończy pisać maila do Europejskiego Instytutu Kultury, w którym jest przewodniczącą Sekcji ds. Azji Wschodniej. Unia przeszła w tym zakresie ogromne przeobrażenie. W całej Europie uczelniane instytuty zajmujące się kwestiami społeczno-kulturalnymi stworzyły sieć wymiany informacji o dziedzictwie kulturowym pod egidą wyżej wspomnianego instytutu. Każdy obywatel ma przez Internet pełny, elektroniczny dostęp do wszystkich znalezisk, odkryć i dokumentów. Ta ogromna baza, której budowę rozpoczęto w 2015 r. jest dzisiaj największym zbiorem informacji o kulturze nie tylko europejskiej, lecz światowej.

Łądowanie. Na lotnisku we Wrocławiu wita nas nasz przyjaciel z Brazylii. Moja rodzina bez problemu komunikuje się z nim w języku portugalskim. Wdrożony przez Komisję Europejską powszechny pakiet nauki języków obcych (3 języki) już na poziomie szkoły podstawowej bardzo się przydał. Nowoczesne techniki nauczania oraz dobrze opłacani specjaliści z różnorodnych dziedzin, aktywnie wspierają w całej Unii podstawy „gospodarki opartej na wiedzy”.

Wszyscy razem zmierzamy szybką komunikacją miejską, o zerowej emisji spalin, do Centrum Przyszłości (za bilety płacę w euro – walucie powszechnie obowiązującej w całej Unii Europejskiej). Po drodze mijamy stadion piłkarski pamiętający czasy Euro 2012 i oczywiście ogromnego sukcesu w mistrzostwach polskich piłkarzy (zajęliśmy II miejsce, a 8 lat później na mistrzostwach w Istantambule – stolicy kolejnego członka Unii Europejskiej – zajęliśmy pierwsze miejsce).

Po dotarciu na miejsce wita nas delegacja polskich ministrów: ds. innowacji oraz ds. nanotechnologii. X Targi zebrały przedstawicieli z ponad 100 państw świata, kilkaset innowacyjnych przedsiębiorstw (m. in. znane IDEO³ – założone przez Toma Kellego), odkrywców i wynalazców ostatnich lat. Mam ogromną przyjemność otworzyć dwutygodniowy cykl spotkań, pokazów, międzynarodowych telekonferencji i paneli dyskusyjnych. Wszystko dzieje się w ultra interaktywnej przestrzeni, wyzwalającej kolejne pokłady kreatywności w ludziach. Targi są oczywiście dostępne wszystkim obywatelom. To nie tylko konferencja o szerokim horyzoncie, to widowisko na miarę XXI wieku. Pokoje innowacji, sesje z mentorami wspomagającymi doprecyzowanie pomysłów biznesowych, pełne wyjście

poza ramy postrzegania. Grupa młodych ludzi odwiedzających Tablet Open Space projektuje nowy samochód. Przeglądają się temu producenci. Wystawcy prezentują prototypy pomysłów stworzone w przeciągu ostatnich kilku miesięcy. Przez Centrum przechodzi każdego dnia kilkadziesiąt tysięcy ludzi: szukają i odnajdują inspirację, tworzą i poprawiają produkty, dzielą się doświadczeniami i spostrzeżeniami. Kiedy na początku 2015 roku tworzyłem to miejsce nie spodziewałem się takich efektów, przerosły moje oczekiwania.

Popołudniem rozmawiamy poprzez hologram z kilkunastoma przedstawicielami zagranicznych instytucji, którzy nie mogli dotrzeć do nas na spotkanie. W sali obok, studenci właśnie podpisali z inwestorem umowę na prototyp skonstruowanego przez nich – przy współpracy z kadrą uczelni – nowoczesnej stacji bazowej, która zostanie umieszczona na Marsie. Stacja ta ma powstać w 2035 r., a tematem tejże konferencji jest kwestia utworzenia sztucznej atmosfery na terenie planety.

O godz. 19.00 siadam, aby podsumować pierwszy dzień Targów. Wcześniej sprawdzam stan finansów i środków przekazywanych na emeryturę. Wprowadzony w 2015 program powszechnej edukacji ekonomicznej zastosowany w obliczu starzejącego się społeczeństwa, przynosi efekty. Pomimo starzejących się społeczeństw Unii, ludzie zaczęli dbać o swoje finanse. Zrobili rewizję budżetów i podchodzili do nich bardziej rygorystycznie a jednocześnie perspektywicznie. Inwestowanie niewielkich kwot pieniędzy dostarczyło pewnego kapitału zabezpieczającego przyszłość Europejczyków. Państwa odeszły od typowo socjalnego modelu, stosując politykę wspierania i aktyw-

nego informowania. Średnia wieku wydłużyła się do 95 lat (kobiety) i 93 (mężczyźni) – ze względu na spektakularny skok cywilizacyjny w zakresie nanomedycyny (małe nanoroboty umieszczane w ciele chorego zapewniają szybsze wykrywanie chorób i ich leczenie). Państwa Unii Europejskiej w ostatnich latach podwyższyły wiek emerytalny do 80 lat, wynika to z podwyższonego standardu życia.

Kładę się spać, gaszę lampkę zasilaną energią z paneli fotowoltaicznych umieszczonych na części pustyni Saharyjskiej – projekt Desertec (planowane zakończenie 2050 rok). Dzięki niemu państwa afrykańskie, mające do niedawna bardzo słabą sytuację ekonomiczno-polityczną dzisiaj stanowią ważny trzon w gospodarce światowej.

Pierwszy dzień targów kończy się. Sięgam pamięcią do 2011 roku i porównuję jak bardzo przez te dwie dekady świat się zmienił. Zmiany te dokonały się dzięki konsekwentnej polityce Unii Europejskiej, która postawiła na demokratycznie realizowaną innowacyjność w sferze organizacyjnej i świadomym uczestnictwie jej obywateli.

Podsumowanie

Unia Europejska to nadal „Unia Możliwości”. Jej potencjał budowany jest na 2 filarach: na **wartościach**, które przyświecały twórcom założycielom oraz na **wiedzy**, systematycznie rozwijanej w nieustającym procesie unowocześniania i polepszania warunków życia wszystkich obywateli.

- 1 Popytowe podejście do innowacji – polega na włączeniu w proces tworzenia produktu/usługi samych konsumentów, którzy je później nabywają.
- 2 Najnowsze odkrycie techniki Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii z siedzibą w Budapeszcie
- 3 <http://www.ideo.com/>

Nagrody za projekty promujące uczelnie i naukę – rozdane

Gdynia, 4 lipca 2011 W trakcie XVII konferencji Stowarzyszenia PR i Promocji Uczelni Polskich „PRom” zorganizowanej w Gdyni wspólnie z Akademią Marynarki Wojennej rozstrzygnięto konkurs na najlepszy projekt lub działanie promujące naukę oraz uczelnie. Była to pierwsza edycja konkursu, noszącego nazwę „proMYK” co – w opinii organizatorów – powinno kojarzyć się zarówno z nazwą Stowarzyszenia, jak i z walorami promocyjnymi konkursu.

Marek Zimnak

Zwycięzcą i zdobywcą proMYK-a w kategorii „Promocja Nauki” została Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej za projekt: **Centrum Prasowe SWPS**.

O projekcie juror Piotr Czarnowski powiedział: „To bardzo praktyczne narzędzie informacyjne i komunikacyjne, o długofalowym działaniu, budujące nie tylko relacje ale i wizerunek. Doskonały pomysł na promocję intelektu, przy okazji edukacja dla mediów i opinii publicznej”.

Zwycięzcą i zdobywcą proMYK-a w kategorii „Promocja Uczelni” została Wyższa Szkoła Logistyki z Poznania za projekt: **Trzecia Ogólnopolska Olimpiada Logistyczna**.

W ocenie Kingi Kubiak, jurorki konkursu, redaktor naczelnej portalu PRoto.pl – na uwagę zasłużyło skuteczne wybranie grupy docelowej i spójność działań, które były jednocześnie działaniami promującymi i uczelnię, i naukę. Jurorzy złożyli dodatkowe gratulacje autorom projektu za badanie skuteczności akcji i wymierne efekty.



Nagroda w konkursie „ProMYK”

Wyróżnienia otrzymały: Dolnośląska Szkoła Wyższa za projekt: **Promocja i edukacja poprzez kulturę** oraz Wydział Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej za projekt **Błogi Wydziałowe**.

Zwycięskie uczelnie otrzymały – oprócz nagrody rzeczowej w postaci „lampy promującej” autorstwa wrocławskiego rzeźbiarza Leszka Chorążyczewskiego – kampanie

na portalach GoldenLine, Uczelnie.pl i Centrum EFEKTY oraz wywiady w dwutygodniku COGITO.

Nasza uczelnia nie brała udziału w konkursie z przyczyn regulaminowych – nie mogły w nim uczestniczyć uczelnie, w których na co dzień pracują jurorzy. Tymczasem nasz pracownik dr Marek Zimnak był przewodniczącym jury.

Spotkanie Absolwentów w Dniu Absolwenta

11 czerwca 2011 r. odbył się, zorganizowany już po raz drugi, Dzień Absolwenta. Inicjatywa ta, będąca wynikiem współpracy Stowarzyszenia Absolwentów WSH, WSE, AE i UE i Biura ds. Absolwentów zgromadziła licznie przybyłych Absolwentów, głównie roczników lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Dawni studenci wysłuchali relacji JM Rektora prof. Bogusława Fiedora o działaniach rozwojowych podejmowanych przez kierownictwo uczelni i jej pracowników, o sukcesach i osiągnięciach naukowo-dydaktyczno-infrastrukturalnych. Pełnomocnik rektora ds. absolwentów prof. Wiesław Wątroba poinformował o inicjatywie honorowania absolwentów coroczną nagrodą pn. Kryształowy Alumnus i zachęcał do zgłaszania kandydatur do kolejnych edycji nagrody. Zapraszał do kontaktowania się z Biurem ds. Absolwentów oraz Stowarzyszeniem Absolwentów WSH, WSE, AE i UE i do współpracy w opisywaniu wydarzeń z czasów studiów. Dawni studenci wspominali swoich nauczycieli (przywoływano nazwiska: prof. Wincentego Stysia, prof. Lesława Adama, prof. Zdzisława Hellwiga, prof. Bolesława Siwonia i prof. Adolfa Habera), opowiadali anegdoty ze studenckiego życia.

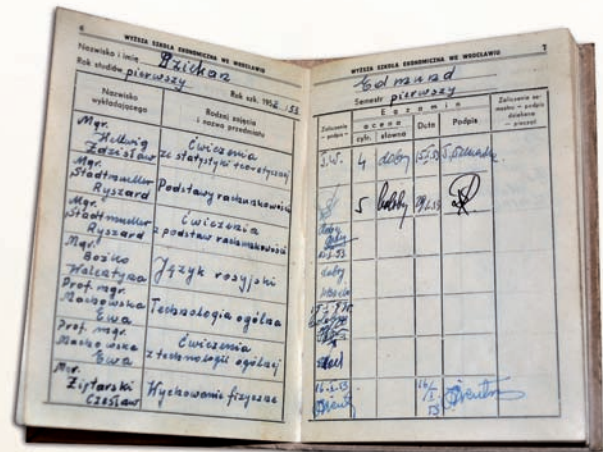


Edmund Dziekan

Poniżej zamieszczamy tekst wygłoszony przez Edmunda Dziekana, studenta w latach 1952-1955.

**Szanowni Państwo! Szanowni Profesorowie,
Panie Rektorze, Koleżanki i Koledzy!**

Dziękujemy organizatorom za zaproszenie na spotkanie absolwentów naszej uczelni. Jesteśmy sędziwym rocznikiem z lat 1952-1956. Trudno więc uniknąć wspomnień. A może to być kłopotliwe, bo podobno wspomnienia najlepiej odbierają ich autorzy, gorzej z innymi słuchaczami. Ale bądźmy wyrozumiali.



TA książeczka, którą mam w ręce to mój indeks: nr albumu 43-F, wydany 27 września 1952 roku. Podpisali się w nim: rektor prof. Antoni Wrzosek i dziekan prof. Adolf Haber. Bardzo sobie cenię tę książeczkę. Niebawem minie 60 lat od chwili, gdy został mi wręczony. I druga książka to wykaz 175 nazwisk i danych, które udało nam się zebrać od blisko 270 absolwentów z tego okresu. Spotykamy się cyklicznie, z przyjemnością wspominamy studia, uczelnię i późniejsze nasze losy. To są spotkania przyjaciół.



Byliśmy z pokolenia dotkniętego w młodości okrutną wojną, żyjącego w kraju zrujnowanym. Wspominam o tym, chociaż wiem, że obecne pokolenie nie chce o wojnie – pewnie słusznie – słuchać. Wspominam o tym, gdyż szoku tej traumy nie da się nigdy w nas zatrzeć. Studiowaliśmy w innym ustroju. W jego najbardziej totalitarnym stalinowskim apogeum. Dominowały zinterpretowana ideologia i ekonomia Karola Marksa. Nie mieliśmy alternatywy. A nowe wyzwania wymagały od nas wiedzy. Mózgów nie daliśmy sobie jednak wyprać z samodzielności myślenia. Pragnęliśmy wolności. Pamiętam, gdy z kolegami byliśmy w Operze Wrocławskiej na przedstawieniu *Halka*. Ze zdumieniem słuchaliśmy pieśni chóru, który śpiewał: *Ojciec z Niebios, Boże Panie, Tu na Ziemię ześlij nam...* Widocznie cenzor nie rozumiał o jakie zmilowanie prosił wtedy w tej modlitwie nasz naród.

Teraz przyszedł czas na inne archaiczno-liberalne mity i legendy dla ubogich. Studenci dziś też winni baczyć, aby politycy totalną propagandą nie zakłócili im realnego, analitycznego i samodzielnego myślenia.

Cechą środowiska akademickiego czasach gdy studiovaliśmy była wszechstronność zajęć (sportowe, kulturalne, społeczne np. przy odgruzowywaniu Wrocławia, w udziale w przeprowadzce Wyższej Szkoły Ekonomicznej z ul. Tęczykowej do obecnej siedziby) i zrównanie ekonomiczne (każdy miał na miesiąc kartki na 2 kg cukru i 1 kg smalcu – a to nie było wiele).

Ciekawostka, trochę żartobliwa: z ankiety przeprowadzonej w 1986 r. wśród kilkudziesięciu naszych koleżanek i kolegów. Jeden z kolegów na pytanie jaki był dla niego najlepszy okres życiowy odpowiedział, że wtedy gdy studiował, bo był to czas bez trosk, samochodu, pogoni za pieniędzmi i bez...żony.

Niektórzy z nas w późniejszych latach wracali na uczelnię by ukończyć studia podyplomowe, z tzw. elektronicznego przetwarzania danych. Również nasi potomkowie: dzieci i wnuki studiowali w tej uczelni.

Wyrazy najwyższego uznania należy złożyć naszej kadrcie nauczającej. Pracownicy naukowci wszystkich szczebli nie oszczędzili pracy z nami. A byliśmy studentami o bardzo różnicowanym poziomie wiedzy. Surowo, ale sprawiedliwie i z wyrozumiałością nas oceniali. Z nimi nie tylko chcieliśmy, ale wręcz lubiliśmy się uczyć.



Wymienię kilka nazwisk z tego okresu: to rektor prof. Antoni Wrzosek, niezapomniany prof. Wincenty Styś (także rektor), prof. Zdzisław Hellwig, prof. Józef Chełmoński (także rektor), prof. Lesław Adam, prof. Bolesław Siwoń i prof. Adolf Haber. Właśnie prof. Haberowi zawdzięczam powierzenie mi, studentowi III roku, funkcji zastępcy asystenta w Katedrze Ekonomii. W naszym gronie studiowała, w mojej grupie studenckiej nr 10, Maria Cieślak obecnie Pani profesor, chętnie uczestnicząca w naszych absolwenckich spotkaniach.

Będziemy zawsze pamiętać o wszystkich tych osobach, tak wspaniałych osobowościach.

Nasza uczelnia, obecnie Uniwersytet, dawała i daje dobry siew i dobre plony, że użyję zwrotu ze środowiska mojej młodości. Te zbiory to wiele tysięcy, niezbędnych w unowocześniającym się naszym kraju, dobrze wykształconych osób, a w tym wielu ludzi nauki. Dobrze służyli i służą oni naszej Ojczyźnie. To kapitał cenniejszy od pieniędzy.

W mojej opinii, będącej efektem wielu lat doświadczeń, a także spostrzeżeń dotyczących wyzwań współczesności, warto i trzeba:

- ustawicznie się uczyć
- rozwijać umiejętności analityczne i intelektualne, gdyż są one niezbędne we współczesnej epoce
- rozwijać przyjazne działania wspólnotowe
- pielęgnować bogate i dobre tradycje naszej uczelni
- uczestniczyć w projektowaniu ustawodawstwa
- aktywnie włączać się do działań publicznych.



Odświeżenie kolejnej sponsorowanej ławeczki

Kieruję to przesłanie także do osób młodych wraz z życzeniami, aby w waszej życiowej wędrówce towarzyszyli wam mentorzy dobra, bo wtedy i wy, i zbiorowość w której żyjemy będziemy czerpać satysfakcję.

Od kilku już lat absolwenci naszej uczelni sponsorują tabliczki pamiątkowe umieszczane na ławkach znajdujących się na terenie kampusu. Także podczas tegorocznego spotkania z okazji Dnia Absolwenta miała miejsce uroczystość odświeżenia tabliczki ufundowanej przez Jana Haasa i Ferdynanda Terleckiego w imieniu absolwentów studiujących w latach 1954-1958 na Wydziale Ekonomiki



Fundatorzy ławeczki Jan Haas i Ferdynand Terlecki w imieniu absolwentów rocznika 1954-1958

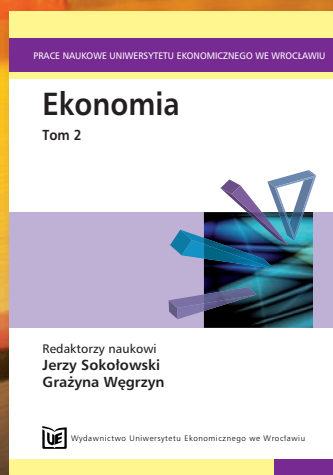
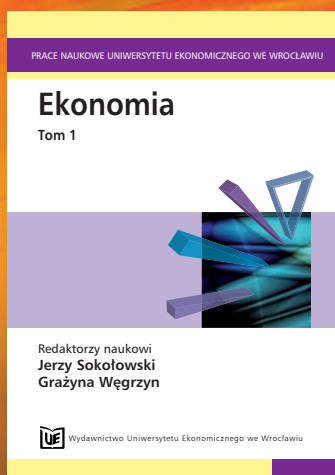
Dzień spotkań Absolwentów, 11 czerwca 2011 r.





Wydawnictwo
Uniwersytetu
Ekonomicznego
we Wrocławiu

NOWOŚCI wydawnicze



www.wydawnictwo.ue.wroc.pl